

# REPUBLIKA

Rok II | ŁÓDŹ, SOBOTA 29 MAJA 1926 r.

NUMER POJEDYNCZY 20 GROSZY

147

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: PIOTRKOWSKA 49  
GODZINY PRZYJEC REDAKCJI 6-7 POPOŁUDNIU

WYDANIE PORANNE.

TELEFONY REDAKCJI: 27-24, 36-43, 36-44.  
TELEFON ADMINISTRACJI: 22-14

## Złe zwyczaje Sejmu

są powodem osłabienia władzy i państwa.  
Kluby poselskie wtrącają się do swoich i nieswoich rzeczy,  
zaniedbując swoje obowiązki.

**Przed kím odpowiada poseł — minister?**

**Wywiad „Republiki” z p. Marszałkiem Piłsudskim.**

Marszałek Piłsudski w dalszym ciągu udzielił nam swych cennych uwag, które dobitnie charakteryzują nasze stosunki państwowe.

Wczorajsza rozmowa z p. marszałkiem Piłsudskim rozpoczęliśmy następującym pytaniem:

— Poprzednią naszą rozmowę p. marszałek zakończył wyrazem obawy o sytuację przyszłego prezydenta, jeśli od pierwszego swego kroku, jakim będzie powołanie nowego rządu stanie wobec konieczności współdziałania ze stronnictwami i klikami sejmowymi.

Bowiem zagadnienie współpracy władz ustawodawczych z wykonawczymi jest w tej chwili niezmiernie aktualne, czy nie zechciałby p. marszałek powrócić do tej kwestii?

### Silny rząd.

— Bardzo jestem zadowolony że zadał mi pan to właśnie pytanie.

Jest to pytanie wiążące się właściwie z całym mnóstwem zjawisk, stanowiących palącą kwestię kryzysu parlamentarnych nie tylko u nas, lecz bodaj na całym świecie.

U nas, jak zawsze twierdziłem i twierdząc oddawna, ten kryzys przyjąć musiał szybciej i ostrzej niż gdziekolwiek indziej z wyjątkiem naturalnie Włoch, gdzie kryzys dał to, co obecnie w tym kraju widzimy.

Wszyscy u nas ciągle mówią, jak zresztą i wszędzie, że

potrzebny jest silny rząd.

lecz cóż stanowi istotę silnego rządu?

Istotą siły stanowi decyzja, popierana odpowiednio dla efektu działaniem siły. Inaczej przedstawić sobie tego nie mogę. I zgoda, niech według zasad demokratycznych za tę silną decyzję rząd będzie odpowiedzialny, ale niech ma możliwość decydowania, niech ma za co odpowiadać.

Tymczasem w zwyczajach naszych samo sformowanie rządu zależy nie od prezydenta, lecz jak to widzieliśmy w ostatnich czasach ciągle i stale od ostatnich chwil i długich narad klubów, stronnictw, klik, kliczek i konwentyków. Iż wydawać się każdemu musi, że naprótno każdy minister poza umiejętnością spraw swego resortu musi posiadać:

- talent mówcy parlamentarnego
- zdolność specjalną do intryg parlamentarnych
- umiejętność łagodzenia pretensji, pretensyj poszczególnych kół, kółczek i nawet poszczególnych posłów w stosunku do siebie.

### Fikcja rządzenia.

Na tę specjalną pracę nie wspólnego z treścią i jego resortem nie mającą mu si minister poświęcić tyle czasu i tyle wysiłków, iż zgodnie z wyniesioną obywateli na treść pracy, za którą niby jest odpowiedzialny oddać może jakieś pół godziny w ciągu doby.

Zwiększać zaś ten czas może jedynie gdy na szczęście dla rządu, sejm i senat zdecydowali się odpocząć, wtedy dopiero w każdym rządzie następuje

chwila zasłużonego odpoczynku, dopiero wtedy minister ma możliwość

zaznajomienia się ze swoim resortem istotnie i powiedzieć sobie może, iż jest człowiekiem, który za cokolwiek w swoim resorcie odpowiadać może.

Przypuszczać, że taki desygnowany do usług pp. posłów i senatorów minister ma możliwość wykazania siły rządzenia jest czysta fikcja.

Dla śmiechu przytoczę jeden przykład.

W gabinecie ministra resortu, którym specjalnie się zajmuję, pracuje kilku oficerów wraz z siłami pomocniczymi, jedynie na to, aby zestawiać bezustannie sygnale z żądania posłów, żądania, których treścią systematycznie jest:

a) przeniesienie znajomych, krewnych, znajomych tych krewnych no i tych zbliżonych do posłów wyborców, z miejsca na miejsce w wojsku

b) robienie takich czy innych ulg w służbie wojskowej rozmaitym krewnym znajomym posła, znajomym tych krewnych, znajomym potrzebnych w okresie wyborów ludzi itd.

Zwracam uwagę, iż próby robienia

ulgi w służbie wojskowej naprzykład przez psucie palców zmniejszanie sztucznie siły wzroku itp. są surowo karane i zapytać się godzi, czy ten system robienia ulgi grzesznościowych nie podpada pod ten sam paragraf kary, gdy zdaniem moim liczba przestępstw dokonywanych w ten sposób przekracza znacznie liczbę przekroczeń, ujawnionych i karanych, lecz nie pokrywanych przez zupełną nieodpowiedzialność poselską. Wszyscy więc łatwo mówią o silnym rządzie, wszyscy to żądanie stawiają, nawet sami posłowie i senatorowie, lecz już podczas formowania rządu czynią wszystko, by rząd dziewięciu dziesiątych swojej siły utracił przez pacta conventa, zawieranych ze stronnictwami, klubami, z grupami posłów, z konwentykami, które się na takich ministrów zgadzają, z wprowadzeniem groźby cofnięcia tej zgody, w razie gdyby on „silacz” nie dogadzał protekcjom,

protekcjom i kaprysom pana posła, czy senatora ich krewnych, kuzynom i kuzynk jego, nie mówiąc o poszczególnych wpływach jego wyborców.

Nie wiem, czy można sądzić, że rząd w ten sposób sformowany w Polsce będzie silny; przynajmniej ja osobiście nie

widzę metody rozstrzygnięcia kwadratury takiego koła.

### Zatrutowanie odpowiedzialności.

Dodam jeszcze jedno, o czym wspominałem przed wypadkami. Proces zatrutowania wszelkiej odpowiedzialności istotnie zaszedł tak dalece, że w każdym szczerym demokracji sumienie musi się palić ze wstydu. Demokracja bowiem po lega na wyraźnej odpowiedzialności władzy wykonawczej.

Tymczasem przez sam fakt postawienia do rządu posła stwarza nieodpowiedzialność jego za czynności przed kimkolwiek, aż do wygaśnięcia jego pełnomocnictw poselskich.

Nikt bowiem nie jest u nas tak naiwny by przypuszczać, iż poseł znajdzie bezwzględność u kogokolwiek i by miał czegokolwiek wogóle obawiać się poza niezadowolaniem swych własnych kolegów.

Przedewszystkiem wchodzi we wszystkich wypadkach w grę prestiż na wet nie sejmu, lecz klubów, tak że do prawdy jeszcze najwięcej zdolni do odpowiedzialności posłowie są t. zw. „dziacy” lub członkowie takich klubów, które także są dzikimi tj. nie mającymi wielkiej ilości członków.

### Protekcja klubów.

To też obserwować się dała w Polsce wzrastająca bezkarność w stosunku do wszystkich czynników, zwykle uważanych za przestępstwo. Kiedy kto miał za sobą jakiegokolwiek przekroczenia szukał natychmiast służby nie u państwa, lecz u odpowiednich klubów poselskich, szukając protekcji czy osłony najbardziej efektywnej. Zdawało się niekiedy, iż prosto

naigrywano się z publicznością, z prawa i z możliwości karania przez państwo.

To też gdy przyszedłem na urząd ministra spraw wojskowych z prawdziwą przyjemnością oddałem sądowi najbardziej jaskrawe i znane wypadki, które się ciągnęły miesiącami nie z innego powodu, jak z powodu protekcji posłów i senatorów.

— Problem rządu silnego zależy jest zdaniem p. Marszałka od uniknięcia wpływu sejmu na trwałość rządu?

### Ostrożniej, panowie posłowie!

— Naturalnie. Może prezydent mylić się w wyborze ludzi, lecz błąd ten łatwo jest naprawić niż zmusić do ugrzeszenia w musowych zobowiązaniach w stosunku do klubów, stronnictw konwentyków, klik i kliczek posłów i senatorów.

I niech mi wolno będzie wyrazić nadzieję, że dla uniknięcia nowego lecz znacznie ostrzejszego już kryzysu sejm i senat zechcą uwzględnić w tym wypadku że lepiej może nie narażać siebie i kraju na próbę trwania nadal w złych zwyczajach poselskich i senatorskich.

## Bezpieczeństwo Zgromadzeniu Narodowemu zostało zapewnione zarządzeniami gen. Sławoj-Składkowskiego.

Warszawa, 28 maja.

Komisarz rządu na m. st. Warszawę, generał brygady Sławoj-Składkowski ogłosił następującą odezwę do ludności m. st. Warszawy:

„Celem zapewnienia całkowitego bezpieczeństwa i spokojnego przebiegu Zgromadzenia Narodowego, zwołanego na dzień 31 maja, zarządzam co następuje:

Zabraniam zebrań pod gołym niebem i pochodów oraz chodzenia grupami ponad 3 osoby i zatrzymywania się na ulicach;

Wzywam wszystkich mieszkańców m. st. Warszawy do bezwzględnego posłuszeństwa i podporządkowania się wszelkim zarządzeniom organów bezpieczeństwa, zarówno policji państwowej, jak i wojskowych;

Zawiadamiam, że wydałem rozporządzenie, zabraniające sprzedaży i wyszynku napojów alkoholowych od godz. 15-ej dnia 29 maja aż do odwołania.

Winni przekroczenia powyższych rozporządzeń, będą karani z całą surowością prawa.”

Warszawa, dnia 29 maja 1926 r.

## Dillon padł ofiarą

krachu giełdowego w Nowym Jorku.

Nie może teraz zrealizować naszej pożyczki.

Z Warszawy donoszą: Wczoraj wrócił do Warszawy dyrektor departamentu ministerstwa skarbu p. Wojtkiewicz.

P. Wojtkiewicz wyjechał przed kilku dniami do Paryża w celu przeprowadzenia rokowań z przedstawicielami grupy Dillon w sprawie drugiej i trzeciej transzy pożyczkowej.

Rokowania paryskie p. Wojtkiewicza z grupą Dillon nie dały — jak się dowiadujemy z kół miarodajnych — pozytywnych wyników.

Grupa Dillon, podobnie, jak wogóle kapitał zagraniczny, oczekuje wyjaśnienia

sytuacji w Polsce na Zgromadzeniu Narodowym. Do tego czasu żadnych wiążących zobowiązań przyjąć na siebie nie chce.

To jest formalny powód. Po za tem istnieje głębsza, materialna przyczyna abstynencji konsorcjum Dillon.

Jak doniosła prasa amerykańska, ostatnia katastrofalna baissa na papiery przemysłowe w Nowym Jorku znacznie osłabiła aktywność finansowa poważnych grup kapitalistycznych, które potraciły olbrzymie sumy.

Do takich właśnie ofiar baissy należy konsorcjum Dillon.



# Jeśli Komendant będzie prezydentem, wówczas prezydent będzie komendantem.

## Milcząca opozycja prawicy.

### Anglia za Piłsudskim

Czeka ona na błędy Marszałka Piłsudskiego.

Władza prezydenta musi być rozszerzona.

Paryż, 28 maja. Specjalny korespondent „Matina“ w Polsce p. Jules Sauervet wchodził w konflikt nie tylko ze sferami rządowymi, lecz także z przywódcami prawicy.

Od jednego z naczelników przywódców prawicy, którego nazwiska nie podaje, otrzymał takie informacje:

„Jeśli Piłsudski zostanie obrany Prezydentem, wówczas będziemy prowadzić milczącą opozycję, będziemy oczekiwać na błędy, które człowiek na tak

eksponowanej placówce musi popełnić. Jeśli Piłsudski nie będzie wybrany, a zachowywać się będzie spokojnie — wówczas będziemy pracowali wspólnie nad sanacją kraju i rewizją Konstytucji, gdyż musimy przyznać, że Piłsudski pod wieloma względami ma rację“.

Osobistość ta poinformowała pod koniec korespondenta „Matina“, że prawica użyje siły, gdyby Marszałek Piłsudski nie uznał wyboru dokonanego przez Zgromadzenie Narodowe.

Londyn, 28 maja. Londyński „Times“, oceniając obecną sytuację w Polsce pisze, że właściwie jedynym wyjściem z kłopotliwego położenia kraju jest przeprowadzenie wyboru marsz. Piłsudskiego na prezydenta.

Nadto pismo to zaprzecza, jakoby Anglia popierała akcję marsz. Piłsudskiego, lub była jej przychylna. „Times“ wyjaśnia, że są to zarzuty insynuowane przez sowiety.

„Morning Post“, stwierdza, że echem bardzo nieprzychylnym odbiła się we Francji kandydatura marsz. Piłsudskiego na prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Francja bowiem wychodzi z założenia, że na wypadek ujęcia steru władzy w Polsce przez człowieka, który jest Francji nieprzychylny, może przynieść tylko oziębienie stosunków między obu państwami.

I „Times“ i „Morning Post“ wyrażają przekonanie, że obowiązkiem ciążącym na prezydencie Rzeczypospolitej w drodze konstytucyjnej.

Oba pisma nadmienają, że Piłsudski dąży do uniezależnienia Polski od Rosji sowieckiej pod każdym względem.

Londyn, 28 maja. W angielskich kołach dyplomatycznych wyrażają ubolewanie z powodu ustąpienia ministra Skrzyńskiego, sądząc jednakowoż, że mimo to polityka obecnego rządu w stosunku do traktatu lozańskie nie pójdzie po innej linii, niż gabinetu Skrzyńskiego.

Nadto liczą się tutaj z zaostreniem polityki Polski w odniesieniu do sowietów.

Paryż, 28 maja.

Pisma tutejsze zamieszczają wyczerpujące korespondencje z Warszawy. „Financial Times“ w dalszym ciągu uspakaja opinie publiczną.

Warszawski korespondent „Timesa“ donosi co następuje: Najlepsze, co można powiedzieć o sytuacji tutejszej, jest to, że we wszystkich dyskusjach przebiega nuta optymizmu co do możliwości wyboru marszałka Piłsudskiego na stanowisko prezydenta Rzeczypospolitej. Nie ma obecnie innych poważnych kandydatów i nie nie wróży, żeby się jaki miał znaleźć.

Położenie, zdaje się, sprowadza się do kwestii wyboru Piłsudskiego, lub nikogo.

Partie prawicy jeszcze nazewnierz dają opór. Wiele osób przypuszcza, że w ostatecznej chwili nie sprzeciwią się one wyborowi Piłsudskiego i mogą nawet dojść do przekonania, że w ich interesie będzie mieć tak silną osobistość, zajęta pracą dla państwa.

Dalej następuje charakterystyka Witosa oraz stanowiska wszystkich stronnictw. M. in. korespondent mówi o małej roli, jaką odgrywa w polityce i życiu Polski duchowieństwo katolickie.

Pisząc następnie o socialistach, korespondent stwierdza, że marszałek Piłsudski należał do nich, lecz stracił wiele sympatii, gdyż nigdy nie dał im nawet w przybliżeniu tego programu, jakiego spodziewali się oni od niego.

Niedawno w szeregu ich nastąpił rozłam i można przypuszczać, że lewe skrzydło idzie tą samą drogą, co niemieccy niezależni socjaliści podczas wojny.

## Inteligencja m. Lwowa

opowiedziała się za kandydaturą Marszałka.

Lwów, 28 maja.

Wczoraj w sali rady miejskiej odbyło się zgromadzenie inteligencji w celu wyrażenia opinii o konieczności objęcia przez marszałka Piłsudskiego władzy prezydenta oraz rozwiązania sejmu i sejmiku.

Zapełniona sala, udział wielu wybitnych jednostek ze sfery intelektualnych Lwowa i entuzjazm, z jakim wyrażano marszałkowi Piłsudskiemu zaufanie, świadczy, że marszałek Piłsudski ma za sobą nie tylko masę ludności robotniczej Lwowa, lecz i przeważającą część inteligencji polskiej.

Na zebraniu przemawiał i prof. Uniw. St. Zakrzewski, Stefko, Grzybowski i Nowotny.

Zebrani uchwalili rezolucję oświadczającą się za kandydaturą marszałka Piłsudskiego na prezydenta Rzeczypospolitej i postanowili przesłać marszałkowi wyrazy czci.

W drugiej uchwale domagają się, aby natychmiast po wyborze na prezydenta sejm udzielił marszałkowi specjalnych pełnomocnictw w kierunku zmian ordynacji wyborczej.

W nowej ordynacji wyborczej wpływ inteligencji, a także miast winien być wydatnie zabezpieczony niż dotąd.

Zebranie rozpoczęło i zakończyło okrzykami na cześć marszałka.

## Wadliwe ustawy i biurokracyzm

są przeszkodą do uzdrowienia naszej gospodarki.

PREMIER BARTEL ZAMIERZA TE PRZESZKODY USUNĄĆ

Nasz spraw. parlamentarny (L) telefonuje:

Równoległe z usiłowaniami odrodzenia moralnego państwa wybijają się na pierwszy plan sprawy istotnej sanacji życia gospodarczego Polski.

Zwróciliśmy się z prośbą do p. premiera Bartla o poinformowanie nas co do zamiarów rządu w tej dziedzinie.

— Czy zdaniem p. premiera sanacja gospodarcza w Polsce może się odbyć w płaszczyźnie czysto-gospodarczej.

— Tak jest. Jest w tym względzie potrzebna odbudowa zaufania.

Usiłowania niektórych grup przeprowadzenia sanacji gospodarczej w płaszczyźnie zagadnień zdobywczych socjalnych są, moim zdaniem, błędne i nieuzasadnione.

Konieczne jest wytworzenie takich warstw, któreby sprzyjały rozwojowi wszelkiego rodzaju pracy.

Polska nie jest krajem zamieszkałym przez entuzjastów pracy.

Pewna możliwość pracy w Polsce była dotąd krępowana i paczona zarówno przez wadliwe ustawodawstwo, w szczególności skarbowe, jak i przez przerosł biurokracyzm w naszej maszyni państwowej.

Dlatego też konieczne jest w tym względzie uproszczenie istniejących ustaw oraz reorganizacja administracji państwowej.

Czy nie mógłby p. premier powiedzieć, jakie są zamiary rządu celem uzdrowienia życia gospodarczego?

— Uzdrowienie życia gospodarczego nie może się odbyć bez aktywnego współdziałania społeczeństwa. Dlatego racjonalną wytwórczość bez której nie ma sanacji gospodarczej, uważam za konieczność.

## Kongres socjalistów francuskich

wypowiedział się przeciwko współpracy z rządem.

Clermont-Ferrand, 27 maja.

Na wczorajszym posiedzeniu kongresu socjalistycznego socjaliści mniejszości, a między innymi Renaud, odmówili wzięcia udziału w komisji administracyjnej partii.

Kongres socjalistyczny uchwalił 2249 głosami przeciwko 166, przy 685 wstrzymanych się od głosowania, rezolucję większości, która odrzuca zasadę współpracy z rządem i wzywa do popierania każdego rządu, któryby zwalczał reakcję i unormował sytuację finansową i ekonomiczną Francji, nie cofając się przed oporem ze strony kapitalistów.

Kongres wzywa do utrzymania jednolitej klasy robotniczej, piętnując manewry bolszewików, zmierzające do zlamania jednolitego frontu.

## We Francji dobrze oceniają sytuację

Pod wodzą Piłsudskiego znajdziemy właściwie drogi.

Paryż, 28 maja.

„L'Information“ w dłuższym artykule omawia sytuację w Polsce, przyczem zaznacza, że nastąpiło szybko uspokojenie

nie wbrew tendencyjnym wiadomościom ze źródeł niemieckich.

Następnie dziennik podkreśla, że dalsze przeprowadzanie niezbędnych reform nie będzie dziełem dyktatury, której nie chce marszałek Piłsudski.

Z oświadczeń ministrów oraz z głosów prasy wnioskować można, zdaniem dziennika, że Polska nie będzie szukała obcych przykładów, lecz sama pod wodzą Piłsudskiego znajdzie odpowiednie drogi uzdrowienia stosunków i wytworzenia prawdziwej jednolitej siły społecznych.

Paryż, 28 maja.

Na łamach „Echo de Paris“ historyk, deputowany Madin, stwierdza, że Europa ujrzy niebawem w Warszawie jeszcze jednego dyktatora oraz zaznacza, że trwające przesilenie popycha nasz kontynent niezaprzeczalnie ku cezaryzmowi.

Deputowany Madin podkreśla dalej, iż niemal wszyscy dyktatorowie, jak również Mussolini i Piłsudski, pochodzą ze środowisk lewicowych.

## Nowy rząd belgijski

cieszy się zaufaniem parlamentu

Bruxelles, 28 maja.

Agencja Wschodnia

W dniu dzisiejszym izba głosowała nad votum zaufania dla rządu.

Votum zaufania udzielone zostało olbrzymią większością 126 głosów, przeciwko 8. Żaden poseł nie wstrzymał się od głosowania. 51 posłów było nieobecnych.

Jutro, w niedzielę o godzinie 12-iej w poł. odbędzie się w Klinice ginekologiczno-położniczej przy ulicy Nowo-Targowej 13.

## uroczyste poświęcenie

pokoju imienia Heleny z Szulcingerów Lipszycowej oraz kilku wietrzystych łóżek. Na uroczystość tę zapraszają członków i sympatyków instytucji uprzejmie zaprasza.

ZARZĄD.

Jeszcze dzień cierpliwości.

a powiemy Wam co znaczy

**HAVOC**



## KLUCZEM CZY WYTRYCHEM?

Podczas gdy stanowisko lewicy całkiem jest jednolite i wyraźne i wy powiada się w stanowczym wysunięciu kandydatury marszałka Piłsudskiego, prawica nie tylko, że nie wysunęła dotychczas własnego kandydata, ale czyni posunięcia, mające na celu zamaskowanie swych istotnych zamiarów. Za dni cztery odbędzie się już w Zgromadzeniu Narodowym walna balta, a dotychczas nie wiemy jeszcze nawet, jaki jest układ sił wśród dawnych stronnictw rządowych, ani nie możemy wysnuć przypuszczeń, kogo postarają się one wysunąć przeciwko marszałkowi Piłsudskiemu.

Jak doniosły już wczorajsze depesze warszawskie, Związek Ludowo-Narodowy zakonspirował się zupełnie a uchwalivszy podobno nieznana dotychczas kandydaturę, postanowił, iż będzie ona utrzymana w najściślejszej tajemnicy aż do samego zebrania się Zgromadzenia Narodowego.

Nie można również wierzyć i Piastowi, aby dotychczas nie zastanowił się nad osobą przyszłego prezydenta Rzeczypospolitej. Komunikaty oficjalne, które przedostają się na łamy prasy z tajnych konwentyków Piasta, starają się jakgdyby umyślnie rzecz zaciemnić. Ostatnia uchwała, ażeby Piast dopiero w niedzielę wysunął kandydata, jest rzeczą godną wiary tylko ludzi bardzo naiwnych. Końcowy ustęp rezolucji piastowskiej, aby wniosek stronnictwa uwzględnił konieczność zjednoczenia w akcie wyboru uczuć i potrzeb całej Polski w istocie swojej obliczony jest na wprowadzenie w błąd opinii publicznej.

Nie ulega najmniejszej wątpliwości że potrzeba całej Polski, całego ujętego en bloc społeczeństwa jest wysunięcie kandydatury Piłsudskiego i tylko Piłsudskiego.

Jest to klucz do rozwiązania sytuacji.

W ten sposób Piast podszywa się jak gdyby pod popieranie Piłsudskiego, a nie wiadomo, czy starym swym podstępem zwyczajem nie zrobi kawału w ostatniej chwili i nie fiknie kozła w stronę jakiegoś endeckiego figuranta. Bardzo charakterystyczne jest przypuszczenie „Ilustrowanego Kurjera Codziennego“, będącego własnością piastowca i piłsudczyka posła Dąbrowskiego, iż w pierwszym głosowaniu prawica odda kartki za jakąś kandydaturą formalną, przypuszczalnie bojowo - prawicową, a w drugim dopiero wraz z stronnictwami centrowymi połączy się za jakąś kandydaturą neutralną.

Tak, czy owak każde z tych wyjść jest głęboko niekorzystne dla interesów kraju. Po tem bowiem, co się stało, zarówno władza i odpowiedzialność spocząć muszą w rękach marszałka Piłsudskiego.

W każdym razie godne jest uwagi, iż podczas, kiedy lewica domaga się marszałka Piłsudskiego nie w imię arytmetyki sejmowej, ale w imię zupełnie wyczuwalnej, namacalnej niemal opinii publicznej, prawica pragnie się oprzeć na tych zginiłych resztkach obecnego ciała ustawodawczego które nie posiada w społeczeństwie najmniejszego miru, najmniejszego szacunku. Są to konspiracyjne metody, tak dobrze nam znane z dziejów Chjeno-Piasta i zawartego ongiś lancjokorońskiego paktu. Przecież i dzisiaj p. Witos podobno w Zakopanem pota-

jemnie konferuje z endeckimi posłami: p.p. Kozłowskim i Rymarem.

Niezależnie od tego, jakie będą uchwały plenarne klubu i gdyby nawet dojdź miało do rozłamu w Piaście jest rzeczą pewną, iż część klubu tego od da kartki wyborcze za marszałkiem Piłsudskim, względnie złoży kartki białe i w ten sposób osłabi prawicę. Wśród chłopów piastowych nazwisko Piłsudskiego cieszy się szacunkiem, a zwalcza je tylko kilku ludzi, tak w społeczeństwie niepopularnych, jak p.p. Kiernik i Osiecki.

Jest bardzo charakterystyczne, że w ostatnich dniach „Kurjer Lwowski“ który znajdował się już pod wpływami Witosy, znów nagle zmienił front i w ostatnim numerze powiada:

„Harmonja pomiędzy głosowaniem skompromitowanego parlamentu a zniechęconego do tego ciała narodu nie może być — mimo wszystko naruszona. I dlatego — jesteśmy przekonani — wybór padnie na marszałka Piłsudskiego, zwłaszcza, że inne metody kierowania państwem sprowadziły nas na bezdroża.

Marszałek Piłsudski cieszy się bez wątpienia zaufaniem najszerszych mas ludu — a prztem przeciwstawi się hasłom przewrotu niedwuznacznie.

Kto uniemożliwi jego wybór na stanowisko prezydenta, ten świadomie dążyć będzie do dalszego zaoagniania stosunków w Polsce“.

✱

## Łódzki przemysł włókienniczy

wzbudzał podziw na targu międzynarodowym w Paryżu.

Z Warszawy donoszą:

Tegoroczny targ międzynarodowy w Paryżu zgromadził większą, niż lat poprzednich liczbę wystawców.

Z pomiędzy wszystkich obcych krajów wybitny udział wzięła Polska.

Może to po raz pierwszy nasz przemysł włókienniczy wziął udział w międzynarodowym francuskim targu. Ale też łódzkie firmy, jak Scheibler i Grohman, Faust a także Kruche i Ender z Pabjanic wzbudzały wielkie zainteresowanie i wielu specjalistów znajdowało pomię-

dzy wystawionemi takie wzory, których na rynku wszechświatowym jeszcze nie spotkano. A więc Łódź, jak widać, zaczyna przodować w produkowaniu nowości. Poza branżą włókienniczą widzieliśmy masę papierową z Włocławka, z fabryki, należącej do firmy S. A. Robert Saenger. Jest to artykuł bardzo już na rynku francuskim pożądanym i interesującym. Wszystkie inne działy produkcji polskiej również wzbudzały wielkie uznanie i zainteresowanie.

## Międzynarodówka komunistyczna projektuje jednoczesne wystąpienia bolsze wickie we wszystkich krajach Europy.

Rewel, 27 maja.

„Poslednia Izwiestja“ donoszą z Moskwy, że w wydziale wykonawczym międzynarodówki komunistycznej wzięto na uwagę pracę.

Najwidoczniej chce międzynarodówka wyzyskać sytuację, stworzoną przez strejk w Anglii.

Projektowane jest jednoczesne wystą-

pienie komunistyczne we wszystkich krajach Europy.

Przywiązywana jest wielka waga do pobytu reprezentantów angielskiej, niemieckiej i francuskiej partii komunistycznych w Moskwie. Reprezentanci ci przybyli do Moskwy w celu otrzymania instrukcji i pieniędzy od wydziału wykonawczego.

## Nieustępliwość Niemiec

utrudnia zawarcie traktatu handlowego.

Berlin, 27 maja.

„Berliner Tageblatt“ pisze, że w ostatnich dniach wznowione zostały polsko - niemieckie rokowania handlowe.

Wezwał delegacja polska przedstawiła żądania i życzenia rządu polskiego, a na dzisiejszym posiedzeniu delegacji niemieckiej wyłuszcza swoje stanowisko, które zresztą pozostało niezmienione.

W kołach zainteresowanych nie odnosi się wrażenia, aby rokowania mogły doprowadzić do porozumienia.

Z tego powodu nie należy się liczyć ze stworzeniem platformy dla rokowań, któreby doprowadziły do zawarcia niemiecko - polskiego traktatu handlowego. Może później uwidoczni się zmiana rządu polskiego w tych rokowaniach.

Co do NPR., to w stronnictwie tem, jak zwykle, panuje wprost karygodny chaos.

Ci ludzie boją się nie tylko jakiejś samodzielnej myśli, ale poprostu własnego cienia. Czują, że, przygląwszy do prawicy, tracą w zupełności grunt pod nogami. Widzą z drugiej strony, że gdyby wstąpili do bloku lewicy, muszą być zniszczeni pod naciskiem wypadków, które nastąpiły przed dwoma tygodniami. Za wszelką cenę starają się utrzymać przy dawnych sojusznikach, aby losy obozu reakcji w Polsce stały się losami zbalamuconych nacjonalistyczną ideologią mas robotniczych.

Ale jednak NPR. wie, że oficjalne wypowiedzenie się stronnictwa przeciwko Piłsudskiemu byłoby przynajmniej na terenie b. Kongresówki definitywnym wyrokiem śmierci i dlatego wykonywali sobie nową zupełnie teorię.

W „Głosie Codziennym“, centralnym organie NPR., czytamy napaść nie na marszałka Piłsudskiego, ale raczej na stojące za nim ugrupowania — „szwendające się“, jak powiada „Głos“.

NPR. twierdzi, że lewica żyje na koszt Piłsudskiego, żeruje na nim, wyzyskuje go. Ale jest symptomatyczne i ważne, że NPR. w ogólnej swej nienawiści do lewicy eliminuje osobę Marszałka. Jak się to wyrazi w dniu wyborów, jeśli chodzi o całość NPR., nie

wiadomo. W każdym razie pewna jest następująca alternatywa: albo wolna ręka przy wyborze, albo rozłam w NPR.

✱

Jeśli cała prawica spiskuje i konspiruje, to jedynym wyjątkiem jest tu najczarniejsza reakcja z pod znaku posła Dubanowicza. Dotychczas monarchistyczni ziemianie nie odbyli nawet klubowego posiedzenia i nie jest wykluczonem, że wogóle nie przyjadą na Zgromadzenie Narodowe do Warszawy i raczej poczekają w Poznaniu na to, co się stanie.

✱

Aczkolwiek kler katolicki, jako taki, nie stanowi politycznego stronnictwa, jednakże posiada on bardzo poważny wpływ zarówno w społeczeństwie jak i w sejmie. Nie trzeba dodawać, że gros tego kleru Marszałkowi jest przeciwne i zwalcza go wszelkimi środkami, które jaskrawo nawet kolidują z chrześcijańską etyką. Aż tu nagle nadchodzi wczoraj wiadomość, że Ojciec Święty za pośrednictwem kardynała Kakowskiego nadsyła błogosławieństwo dla marszałka Piłsudskiego i premiera Bartla.

Papież Leon XI, kiedy był jeszcze w Warszawie nuncjuszem, monsignore Ratti, żył w wielkiej przyjaźni z ówczesnym naczelnikiem państwa Piłsudskim; i dzisiaj, kiedy fala dziejowa znowu wyniosła Komendanta na naczelne w narodzie stanowisko, głowa kościoła daje mu to, co jest najdroższe dla każdego wierzącego katolika — papieskie błogosławieństwo. Nie ulega wątpliwości, że w walce obecnej błogosławieństwo to jest poważną bronią i na masy ludowe powinno wywrzeć właściwy wpływ.

✱

O jednolitem stanowisku lewicy za marszałkiem Piłsudskim pisaliśmy już niejednokrotnie. Ciekawe jest raczej jakie są zamiary lewicy na wypadek, gdyby nieznaniemi jeszcze bliżej drogami kandydatura Piłsudskiego została zatamowana.

Posel na sejm Zerbe napisał ostatnio bardzo ciekawy artykuł w berlińskim „Vorwaerts“:

„Na wypadek, gdyby wybór Piłsudskiego nie okazał się faktem, lewica rozpocznie akcję na szeroką skalę, nie wahając się nawet przed proklamowaniem generalnego strajku“.

Nie mniej jednak bawiący w Berlinie poseł Niedziałkowski (PPS.) bynajmniej przypuszczenia tego nie potwierdza.

Wątpliwem jest więc, czy taki strajk generalny miałby zostać proklamowany, a tem bardziej wykonany. Jakież są cele takiego strajku? Rewolucja? Nonsens.

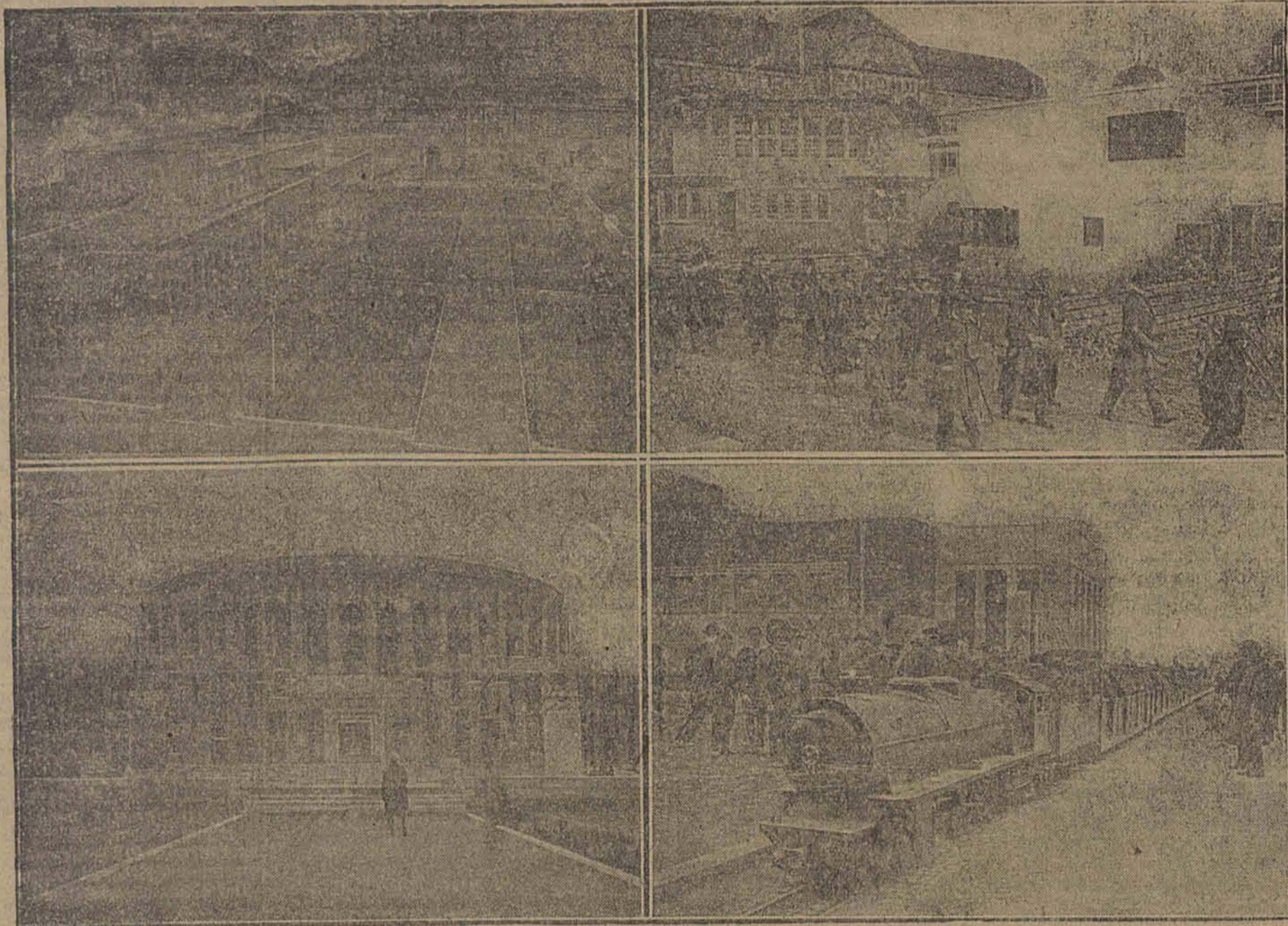
Tylko jedno stronnictwo chłopskie uchwaliło, że na wypadek niewybrania marszałka Piłsudskiego wyjdzie na drogę socjalnej rewolucji. Już samo związanie tych dwu ewentualności jest samo w sobie cudaczne i wiać trzeba, czy którykolwiek z poważnych polityków puści się na tak nierozsądne drogi.

W każdym razie lepiej jest, stokroć lepiej dla kraju, aby władza i to mocna oddana była Piłsudskiemu. Jest to najlepszy klucz do rozwiązania przykrych sytuacji.

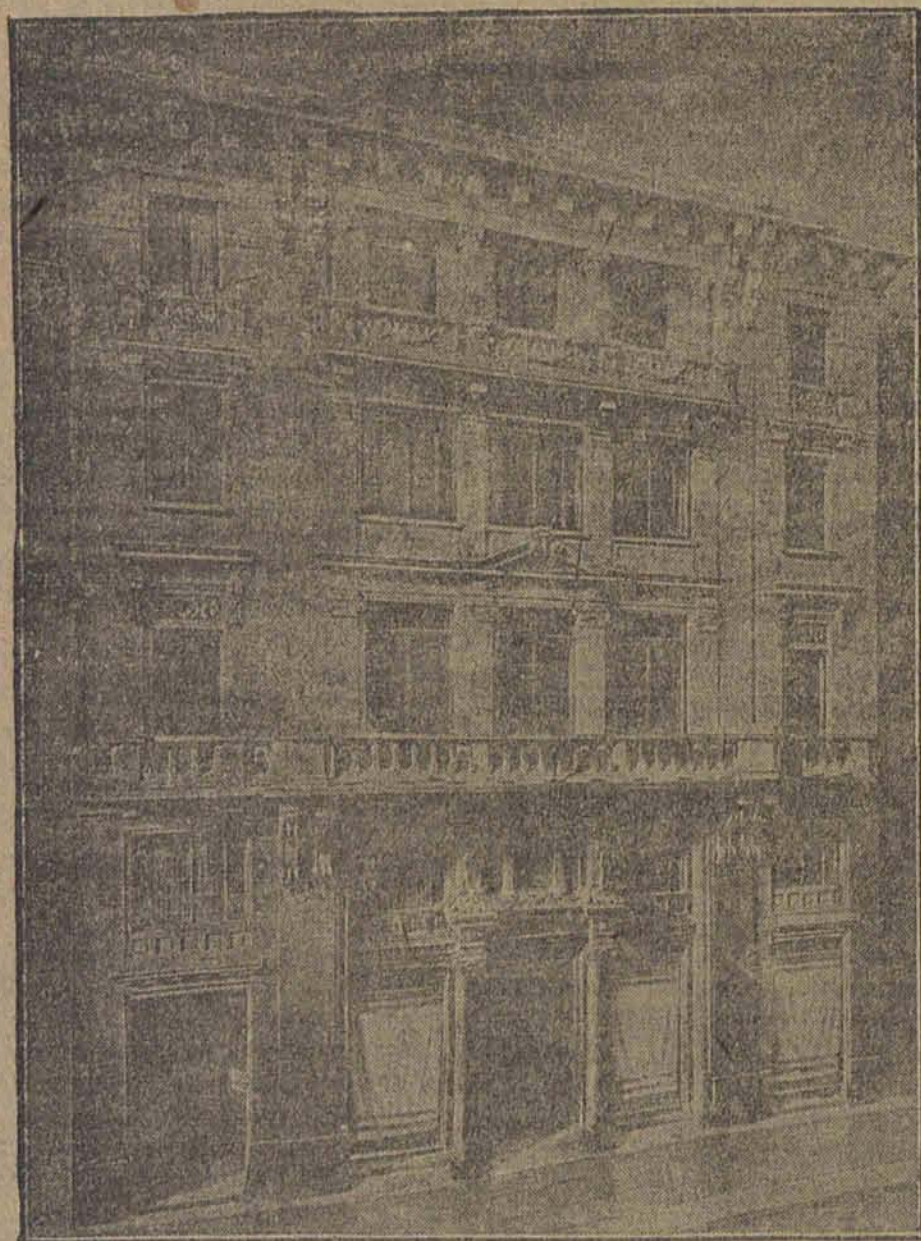
Każde inne wyjście otwiera się tylko wytrychem.

Czesław Ołtaszewski.

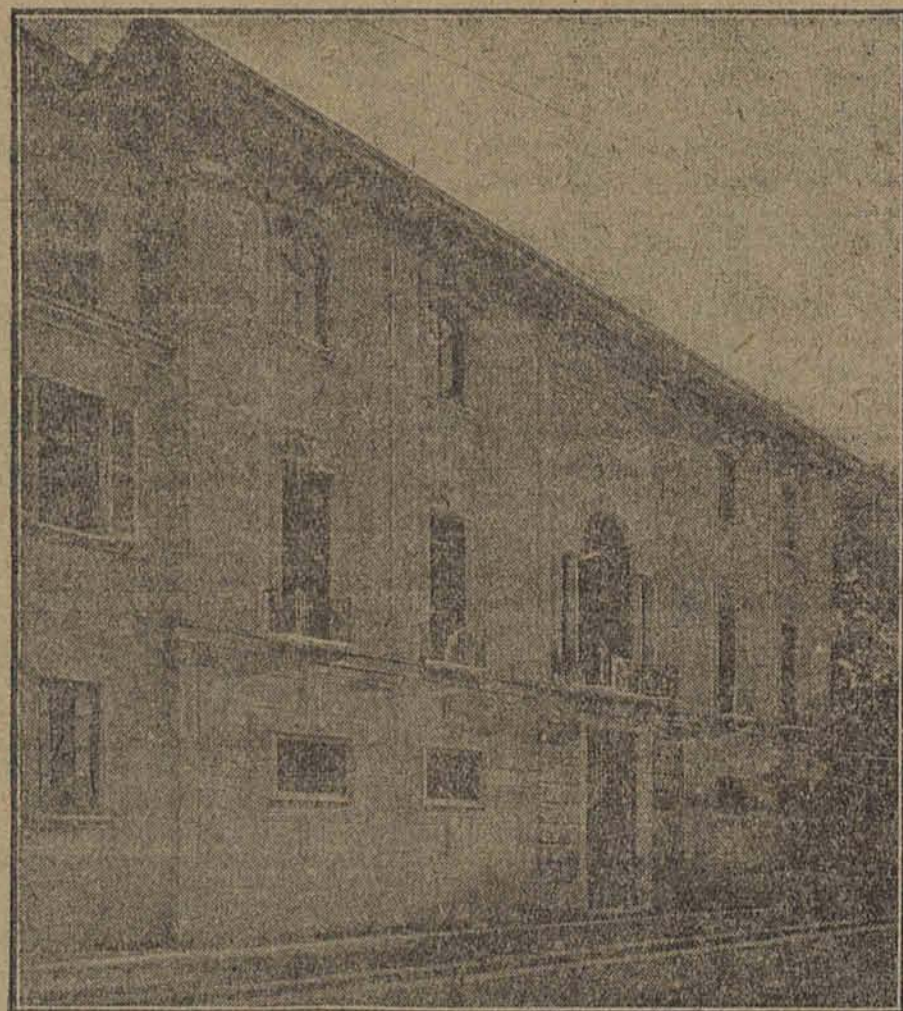




Fragmenty z wielkiej niemieckiej wystawy higieny społecznej w Düsseldorfie.



Dom mieszkalny, który otrzymał I nagrodę na konkursie architektonicznym w Marsylii.



Dom mieszkalny, nagrodzony I nagrodą na konkursie architektonicznym w Medjolanie.



Brat i siostra  
Początek o g. 5 pop.

## Miłostki Carskiego Huzara

Wielki 10-cio aktowy film wg powieści Puszkina p. t. „Stancjonny smotritel”.



Obraz ten jest barwnym kalejdoskopem bezpowrotnie minionego okresu hucznych zabaw i bachanał zmysłowych — dawnych huzarów carskich.

— MOSKWIN w roli głównej. —

Najnowszy film moskiewskiej — produkcji 1925—1926. —



## Wiadomości bieżące.

**MAJ**  
**29**  
SOBOTA

Dziś: Marii Magdaleny  
Jutro: Sw. Trójcy  
Wschód słońca o g. 3.25  
Zachód o g. 7.39  
Wsch. księżycy o g. 7.30  
Zachód o g. 3.54  
Długość dnia g. 17.59  
Przybyło dnia 8.25

### Kto będzie wojewodą łódzkim?

#### P. Mech nie chce objąć tego stanowiska.

W dniu 26 b. m. po powrocie z Warszawy, p. wojewoda Darowski objął z powrotem urząd wojewody. Jak wiadomo, oświadczył on, iż obejmuje stanowisko swe nie na stałe, lecz że w czasie najbliższym przekaże urząd wojewódzki najbliższemu zastępcy.

W związku z tem, dowiadujemy się, że źródła miarodajnych, iż w min. spr. wewn. podjęto już pewne decyzje co do obsadzenia stanowiska wojewody łódzkiego. Najwięcej szans ma obecny starosta słupecki p. Mech, jako jeden z wybitniejszych urzędników administracyjnych, obeznanych dokładnie ze stanem wojew. łódzkiego.

Okazuje się jednak, że nie dąży on by najmniej do objęcia tego stanowiska, tak odpowiedzialnego w obecnym okresie kryzysu gospodarczego i bezrobocia. W każdym razie sprawa obsadzenia województwa łódzkiego zostanie rozstrzygnięta w najbliższych dniach. (e)

### 18 godzin tygodniowo trwać będzie nauka w szkołach powszechnych.

Ministerstwo w. r. i o. p. zmieniło rozkład godzin w szkołach powszechnych z polskim językiem nauczania w ten sposób, że od początku roku szkolnego 1926 — 1927 liczba godzin nauki będzie wynosić w I oddziale szkół czteropięcioletnich o siedmioklasowych 18 (dotychczas 21) a w II oddziale 21 (dotychczas 24).

Zmiana ta wyjdzie na korzyść najmłodszej działy szkolnej pod względem higienicznym, gdyż skracając czas zbyt długiego w tak młodym wieku przebywania w murach szkolnych, a nie spowoduje żadnego uszczerbku w programach naukowych szkoły powszechnej, gdyż dotychczasowa praktyka wykazała, że na gruntowne wyczerpanie obowiązującego programu wyznaczony dotąd czas nauki szkolnej był zbyt długi.

### 100 umysłowo chorych wysłał magistrat do Wejherowa.

Wydział zdrowotności publicznej wystąpił do magistratu z wnioskiem umieszczenia 100 chorych umysłowo w zakładzie wejherowskim. Wniosek ten został przez magistrat przyjęty i obecnie postanowiono zwrócić się do zarządu zakładu psychiatrycznego o zarezerwowanie 100 łóżek dla chorych umysłowo.

### Chorych jest coraz więcej. Kasa chorych nie może istnieć bez lekarzy.

Ruch chorych w lecznicach kasy chorych zwiększył się znacznie w ostatnim tygodniu bezrobocia lekarzy kasowych. W dniu 27 b. m. lecznica kasy skierowała do lekarzy 998 chorych. W dniu tym tytułem zasiłków zamiast pomocy lekarskiej wypłacono 2.707 zł.

### Baczność, peowiaci i legionieści.

Wszyscy członkowie b. polskiej organizacji wojskowej i polskiej organizacji wolności oraz związków legionistów polskich, winni się stawić w sobotę, dnia 29 maja r. b. o godzinie 6 wieczorem w lokalu przy ulicy Piotrkowskiej 82, lewa oficyna, III wejście, parter.

## Demonstracje bezrobotnych przed magistratem.

### Tłum protestował przeciwko nowemu rozporządzeniu o zasiłkach. Wiceprezydent Groszkowski oraz p. inż. Wojciechowski przyrzekli interwenjować u rządu.

W dniu 16 kwietnia b. r. okręgowa komisja związków zawodowych otrzymała telefonicznie zawiadomienie z komisji centralnej, że na wniosek zarządu głównego funduszu bezrobocia rada ministrów postanowiła zreorganizować system wypłacania zapomóg bezrobotnym w ten sposób, iż zasiłki doraźne pobierać będzie z wyjątkiem Górnego Śląska maksimum — 3-ch członków rodziny.

O. K. Z. Z. wysłała natychmiast swego delegata do Warszawy celem odbycia w tej sprawie konferencji z b. ministrem Ziemięckim, który oświadczył, że

wprowadzenie tej uchwały w życie zależy wyłącznie od opinii p. wojewody. Po powrocie delegata z Warszawy, udała się specjalna delegacja do p. wojewody Darowskiego, i w rozmowie z nim uzyskała przyrzeczenie, że postara się on o utrzymanie dotychczasowego systemu wypłat zapomóg.

Opinia wśród bezrobotnych została narazie uspokojona, jednakże w ubiegłym tygodniu odbyło się posiedzenie zarządu głównego funduszu bezrobocia w Warszawie, na którym większość głosów powzięto uchwałę, w myśl której jedynie trzy osoby w rodzinie mogą pobierać zapomogi, przyczem w wypadku gdy ma otrzymać zapomogi, żona traci do nich prawo.

Wczoraj gdy bezrobotni zgłosili się do biur po zasiłki, bardzo wielu odebrało legitymacje, ogłaszając im to rozporządzenie.

Wywołało to olbrzymie wzburzenie wśród bezrobotnych, którzy natychmiast wrócili do biur obwodowego funduszu bezrobocia, gdzie poczęli się domagać odwołania zarządzenia.

motywując to swym obecnym krytycznym położeniem.

Kierownik biura p. Dłużniewski oświadczył delegacji, że nie leży to w zakresie jego możliwości, lecz pp. wojewoda Darowski i inż. Kulickowski interwenjowali w tej sprawie w ministerstwie pracy i istnieje nadzieja, rozstrzygnięcia jej na korzyść robotników.

Tłum bezrobotnych ruszył wówczas w kierunku magistratu.

Zawiadomione władze wysłały natychmiast oddziały pieszej i konnej policji, które przy rogu Nawrot zatrzymały bezrobotnych i wezwwały ich do rozejścia się.

Bezrobotni usłuchali wezwania, lecz pojedynczo podążali w kierunku placu Wolności i po kilkunastu minutach przed magistratem zebrał się olbrzymi tłum kilkaset ludzi liczący tłum usiłujący wtargnąć do urzędu zasiłkowego.

Skonsygnowana policja pod dowództwem nadkomisarza Izydorczyka, wstrzymała bezrobotnych, którzy w międzyczasie skomunikowali się z okręgową komisją związków zawodowych.

Zanim przybyli delegaci okrzyki policja aresztowała 3 bezrobotnych, którzy głośno wypowiadali protesty przeciwko policji.

Po kilku minutach przybyli pp. Danielewicz i Rapalski i przyjęci zostali natychmiast przez p. wiceprez. Groszkowskiego.

Delegaci zobrazowali położenie rzeszy bezrobotnych, którym odebrano możliwość wyżywienia swych rodzin i wskazali, że w chwili obecnej zarządzenie funduszu bezrobocia jest zupełnie niewskazane i wywołać może groźne następstwa, za

które organizacje zawodowe nie wezmą na siebie żadnej odpowiedzialności.

W odpowiedzi p. Groszkowski oświadczył, iż sam przewidywał skutki zarządzenia, wobec czego z własnej inicjatywy zwrócił się telefonicznie do Warszawy do rady ministrów,

z prośbą o odwołanie zarządzenia.

W dalszym ciągu p. Groszkowski obiecał raz jeszcze interwenjować w Warszawie, przedstawiając władzom na czelnym miejscu, jaka w związku z zarządzeniem wytworzyła się w Łodzi i wyraził nadzieję, że

rada ministrów uwzględni to i rozporządzenie zawiesi.

W trakcie konferencji, bezrobotni rozeszli się, uspokojeni, że interesy ich zostaną należycie obronione.

Z magistratu pp. Danielewicz i Rapalski udali się do urzędu wojewódzkiego gdzie konferowali w tej sprawie z naczelnikiem wydziału pracy i opieki społecznej p. inż. Wojciechowskim, który również obiecał interwenjować w tej sprawie u władz naczelnych.

Równocześnie przybył do urzędu wojewódzkiego wice-burmistrz m. Zgierza p. Szymczak i zwrócił uwagę p. Wojciechowskiemu, że nowe zarządzenie wywołało olbrzymi ferment wśród bezrobotnych m. Zgierza.

Zaniepokojenie jest b. silne i związki zawodowe wywierają presję na magistrat, by postarał się o cofnięcie rozporządzenia.

Wobec powyższego p. Szymczak prosił o interwencję u p. ministra pracy.

P. Wojciechowski obiecał natychmiast interwenjować i delegacja opuściła gmach urzędu wojewódzkiego. R.

## Dr. Weisberg w roli medjatora

Wysuwa konkretne wnioski pojednawcze.

### Dzisiejsza konferencja musi doprowadzić do zlikwidowania strajku lekarzy.

W związku z nieudaną próbą zlikwidowania strajku lekarzy kasowych w dniu onegdajszym, dyrektor okręgowego zw. kas chorych, dr. Weisberg, w dniu wczorajszym wystosował następującą treść pisma do zarządu związku lekarzy i zarządu kasy chorych:

„Mimo zerwania wczorajszej konferencji, chcę doprowadzić do załatwienia sprawy na drugiej konferencji w lokalu związku kas chorych dziś, w sobotę, przed południem.

Na konferencję wysyłam następujące wnioski: obie strony przechodzą do porządku dziennego nad sprawą lekarzy trzeciej kategorii.

170 lekarzy pierwszej kategorii wraca natychmiast do pracy na dotychczasowych warunkach pracy, przyczem ilość godzin ordynacyjnych będzie uregulowana wspólnie po porozumieniu się.

Co do lekarzy drugiej kategorii, obie strony godzą się na ponowne przeprowadzenie weryfikacji przez tę samą komisję weryfikacyjną, powiększoną o 4 lekarzy, przyczem dwaj będą ze strony zarządu kasy chorych, a dwaj ze strony związku lekarzy.

Powiększona komisja weryfikacyjna ma ukończyć swą pracę najpóźniej w ciągu 14 dni.

Zadaniem tej komisji byłoby orzeczenie, którzy lekarze drugiej kategorii pozostają w kasie chorych, o ile dojdzie do porozumienia, że oprócz lekarzy kategorii pierwszej, zaangażowana zostanie pewna ilość lekarzy kategorii drugiej.

Podajac powyższe do wiadomości

Jeszcze dzień cierpliwości, a powiemy Wam co znaczy

**HAVOC**

## Zapomogi doraźne

będą w dalszym ciągu wypłacane.

W związku z pobytem przewodniczącego zarządu funduszu bezrobocia w Warszawie dowiadujemy się, iż na pomoc doraźną dla pracowników umysłowych w państwie wyasygnowano 400 tys. zł., co ma prawie całkowicie zaspokoić zapotrzebowanie, tembardziej, że w najbliższym czasie rozpoczyna się wypłaty zasiłków dla pracowników umysłowych już z tytułu ustawy o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia. Wobec prelimitowania tej sumy, pracownicy umysłowi Łodzi otrzymają najprawdopodobniej taką samą sumę, jaka przeznaczona była na wypłaty za siłków doraźnych w ub. miesiącu. (E).

## Straszna katastrofa w Tomaszowie

Fabryka sztucznego jedwabiu w płomieniach.

### Na skutek eksplozji kilkunastu robotników odniosło rany.

Z Tomaszowa telefonują nam:

W zatrudniającej przeszło 3000 robotników „Tomaszowskiej fabryce sztucznego jedwabiu“ przyszło wczoraj do strasznej katastrofy.

W godzinach popołudniowych, kiedy fabryka znajdowała się w pełnym ruchu, nastąpił nagle w składzie spirytusu

gwałtowny wybuch.

W tej samej chwili dach fabryki został wysadzony w powietrze i odrzucony na odległość kilkunastu metrów.

Wkrótce potem cały budynek fabryczny

stał w płomieniach.

Z wnętrza budynku dolatywały języki rannych i oparzonych. Rozpoczęto natychmiast akcję ratowniczą. Kilka żywych pochodni wyniesiono z budynku. Byli to robotnicy, znajdujący się w chwili eksplozji w składzie spirytusu.

Zaalarmowana straż ochotnicza z trudem ugasiła pożar po kilkogodzinnej pracy.

Rannych robotników przewieziono do szpitala miejskiego.

Straty znaczne.

Przyczyna eksplozji nieustalona. W składzie znajdowało się 20.000 litrów spirytusu, z którego część zdolano uratować.



**TEATR MIEJSKI.**

Dziś i w niedzielę wieczorem słynny dramat w 5 aktach Aleksandra Dumas'a (syna) „Dama Kamelkowa” z Marią Przybyłko - Potocką w jej znakomitej, porównawczo odzwierciedlającej kreacji Małgorzaty Gantier.

W piątek przyszedł tygodnia 28 premiera sezonu — komedia aktualna w 3 aktach Stefana Kleczyńskiego „Wino, kobieta i dancing”, grana ostatnio z wielkim powodzeniem na scenie Teatru Polskiego w Warszawie. W głównej, popisowej roli kobiecej wystąpi wyborna artystka teatrów Szymanów p. Milla Kamińska, w drugiej roli kobiecej — p. Stefania Jarkowska. Główne męskie role grają pp.: Władysław Ryszkowski, Tadeusz Krotke, Stanisław Grollicki. Reżyseruje J. Kochanowicz.

**TEATR POPULARNY.**

Dziś wieczorem o godzinie 8.30 po raz drugi mieniąca się perłami szampańskiego humoru wesoła operetka w 3 aktach „Zonaty kawaler” z muzyką złożoną z najnowszych szlagierów między innymi śpiewane będą w tej operetce utwory młodych muzyków łódzkich pp. F. Alilera i J. Kalinowskiego.

**„Luna”**

**Rekordowy, 19 aktowy podwójny program „6 strzałów o północy”.**  
**Kraj tysiąca radości.**

Na dzisiejszy program w „Lunie” składają się dwa wspaniałe programy: „Kraj tysiąca radości” i „6 strzałów o północy”.

Barwna i pełna przygód akcja miłosna pomiędzy przeszłością Gertrudą Olmsted a „księciem humoru i sportu”, Reginaldem Denny.

Pod tytułem „Kraj tysiąca radości” wytwórnia Universal Pictures Corporation w N. Yorku wypuściła na rynek światowy pełną humoru i brawury, czą rodzijską pod względem pomysłowości bajkę. „Kraj tysiąca radości” — to słoneczna Kalifornia, pełna czaru i wiośnianych blasków, wiecznie młoda krajana, wdzięcznie roześmiana do ludzi najpiękniejszym ze swych uśmiechów.

Uroczą Gertrudą Olmsted — to premijowana piękność Chicago. Tam „odłamy” ją dyrektor wytwórni Universal, którego piękna Gertruda z punktu zawojuwała swą... fotogenicznością.

Partner jej, wyżej wspomniany „Książę humoru” słusznie Reginaldem Denny zwany, urodził się w Anglii. Był „cudownym dzieckiem”, grał kolejno w operze, dramacie, operetce, komedii, tragedii i farsie, aż uwiódł go zwodnicza syrena... Filmje.

„6 strzałów o północy” to wspaniały dramat erotyczno-kryminalny. W rolach głównych: Luiza Dresser, Jack Picford i Konstancja Bennett.

## Sanatorium w Tuszyńku buduje łódzka kasa chorych.

W dniu onegdajszym komisja finansowo-gospodarcza kasy chorych wraz z wicedyrektorem inż. Szustrem badały teren posiadłości kasy, Tuszyńka, gdzie wybudowane być mają sanatoria dla chorych gruźliczych i rekonwalescentów oraz pawilony pod kolonje przeciwgruźlicze dla dzieci.

W wyniku badań tych terenów, wobec ujawnienia na terytorium Tuszyńka pokładów żwiru, postanowiono przystąpić do budowy pawilonów letnich o ścianach pustaków betonowych, co zmniejszy koszt budowy o 2-3.

**ARCYDZIEŁO****KRASZEWSKIEGO****CHATA ZA WSIĄ**

— w nowej wersji kinowej —  
— będzie najnowsza premierą —

**REDUTY.**

W niedzielę dnia 30-go maja 1926 roku o godzinie 12 i pół po poł. dla uczczenia pamięci Prezesa naszego Towarzystwa

**B. P.**

## Dawida Nowińskiego

odbędzie się nabożeństwo żałobne w Synagodze „Bykur Cholim” przy Placu Wolności № 10, na które krewnych, przyjaciół i znajomych zaprasza

Zarząd Łódzkiego Tow. „Bykur Cholim” i Komitet „Uzdrowiska”.

Panu Prezesowi Tow. „Niedola Dziecięca” p. Bertoldowi Ginsbergowi, z powodu zgonu

**S. P.**

## Marvi Józefiny Quelet

wyrazy głębokiego współczucia składa

**ZARZĄD.**

## Magistrat wciąż się łudzi, że zasłużył się miastu, oddając elektrownię „szwajcarom”.

Wobec nieścisłych informacji niektórych dzienników miejscowych o przebiegu zgromadzenia akcjonariuszów łódzkiego towarzystwa elektrycznego Sp. Akc. w dniu 26 b. m., otrzymujemy z oddziału prasowego magistratu następujące wyjaśnienia:

Na posiedzeniu w dniu 26 b. m. omawiano jedynie zmianę statutu t-wa w tym kierunku, by pierwszy rok operacyjny spółki liczył się od 1 stycznia do 31 grudnia — 1925 r., nie zaś od chwili zawarcia umowy z miastem, t. j. od dnia 23 października 1925 r. do końca tegoż roku.

Takie załatwienie sprawy zapewni miastu poważne korzyści, ze względu na zyski posiadanych akcji obliczane za cały rok kalendarzowy.

W związku ze sprawą powyższą ogólne zebranie akcjonariuszów odbędzie się nie w m. czerwcu, lecz dopiero we wrześniu r. b.

O żadnym podziale zysków z eksploatacji elektrowni, wbrew informacjom prasowym — na posiedzeniu akcjonariuszów w dniu 26 b. m. nie było wcale mowy.

## Aby mniej było niesprawiedliwości.

W sobotę dnia 22 maja r. b. w przepełnionej sali p. Kikauera, przy ulicy Łódzkiej w Konstantynowie, odbył się wiec urządzony staraniem POW. pod hasłem „Aby mniej było niesprawiedliwości”.

Po przemówieniach ob. ob. Groblewskiego, Domańskiego i Berkowicza zebrań przez aklamację powzięli następującą rezolucję:

„Zebrani na wiecu POW. w Konstantynowie nad Nerem, ludzie miłujący prawdę, uczciwość i prawdziwą demokrację jednomyślnie uchwalają i stwierdzają, że Józef Piłsudski obalając zganienowy moralnie rząd chjeno-witosowy, był wyrazicielem zdrowej i twórczej części społeczeństwa; swoją militarno - moralną rewolucją wyratował państwo i demokrację polską od nieuniknionej przy rządzie Witosa zagłady

Zebrani stwierdzają, że kłótniwy sejm i uwiadom starczy dotknięty senat, te dwa źródła moralnej zgnilizny, i nieokreślonych namietności zgubnego par tyjunctwa — muszą przestać istnieć.

Zebrani żądają natychmiastowego rozwiązania sejmu i senatu.

Kategorycznie żądają usuwania z rządów ludzi, którzy na państwie dorobili się majątków, złodziei, bandytów moralnych i oddania ich pod sąd. W pierwszym rzędzie żądają oddania pod sąd b. gen. Rozwadowskiego i Zagórskiego za wydawane rozkazy bombardowania szpitali, w których leżeli ranni i chorzy, oraz prywatnych domostw i ludności.

Zebrani uchwalili czynnie popierać Józefa Piłsudskiego przez ujawnianie wszystkich nadużyć i publiczne piętnowanie ich.

Zebrani uchwalają najgłębszy hołd i wdzięczność Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu, temu opatrnościowemu Mężowi Polski, oraz ślubują czynnie Go popierać w Jego dalszych zamierzeniach na przyszłość, wierząc, że nie przeleje on ani jednej kropli krwi bez celu i bez korzyści dla Polski.

## Wystawa przyrodnicza

pod protektorem J. W. P. Kuratora Jana Owinińskiego, mieści się przy ul. Nowo-Targowej 24 (róg Południowej w nowym budynku szkoły powszechnej im. A. Mickiewicza).

Wystawa zdobyła sobie powszechne uznanie starannym doбором okazów przyrody żywej i martwej. Milusińscy nasi cieszą się szczególnie ogzotycznymi i krajowymi rybkami w akwariach, płazami, gadami w terrariach i naszymi śpiewającymi ptakami.

Uwagę P. T. Rodziców zwraca przedewszystkiem sala dydaktyczna (prac szkolnych), która zapoznaje ze sposobem zbliżania młodzieży do przyrody.

Wystawa otwarta od g. 10 do 20. Wstęp dla dorosłych 50 groszy, dla młodzieży 20 groszy, dla wycieczek po 15 gr.

**ODCZYTY CZERWONEGO KRZYŻA.**

W niedzielę, dnia 30 maja, w sali Polskiej Y. M. C. A., Piotrkowska 89, o godz. 12.30 w poł. z okazji rozpoczęcia Tygodnia Czerwonego Krzyża, pan dr. med. Stanisław Skalski, prezes okręgu łódzkiego C. K., wygłosi odczyt n. t. „Działalność Czerwonego Krzyża w czasie wojny i w czasie pokoju”. — Wejście bezpłatne.

**Uwagze gospodyń!**

Nie wszystkie gospodynie naszego miasta wiedzą, że nie tylko mieszkania, lecz nawet futra i dywany gruntownie odkurzyć można aparatami elektrycznymi. Jest to dla naszych gospodyń wielkim ułatwieniem, gdyż dotychczasowe sposoby sprzątania są przestarzałe, niszczą rzeczy, wymagają wiele pracy i naruszają porządek domowy.

Celem usunięcia tych właśnie niedogodności, powstał w Łodzi, na wzór zagranicy zakład p. f. „Hygiena” przy ul. Przejazd 19, tel. 36-05, który wypożycza takie aparaty łącznie z obsługą do nich za bardzo niską opłatą. Jak się dowiadujemy, cieszy się firma powożca wielkim uznaniem u naszych gospodyń.

## Cała władza Piłsudskiemu!

**Pod tem hasłem odbędzie się manifestacja w niedzielę.**

P. O. W., Zw. Legionistów, Zw. Podoficerów rezerwy i Zw. Marynarzy rezerwy, zwołują w niedzielę, dnia 30 maja o godz. 10 rano na Wodnym Rynku wielką wiec pod hasłem: „Cała władza Piłsudskiemu!”

Po wiecu, o godz. 12, wyruszy z Wodnego Rynku pochód manifestacyjny ulicami: Główna, Piotrkowska, Andrzejka i Alejami Kościuszką, gdzie nastąpi rozwiązanie manifestacji.

**Kasa płaci**

**wszystkim ubezpieczonym za czas bezrobocia lekarzy.**

Wszystkie podania złożone zarządowi kasy chorych o zwrot sum wypłaconych tytułem honorarium lekarskich w okresie bezrobocia lekarzy kasowych zostały już rozpatrzone i petenci mogą odebrać przysługujące im kwoty w centrali kasy chorych, Wólczańska 225, w godzinach biurowych.

## Nowa placówka przemysłowa.

Nowa placówka przemysłowa została założona w naszym mieście, a mianowicie: Lwowski Towarzystwo Akcyjne Browarów, kierowane przez tak wybitnych przemysłowców jak: senator Szarski, adwokat doktor Parnas, profesor Ludwik Żeleński i in., a produkujące rocznie około 300.000 hektolitrow najlepszego w kraju piwa, założyło w naszym mieście instytucję filialną, a mianowicie rozlewnię i hurtowny skład piwa beczkowego i flaszkowego, umieszczoną w lokalach b. browaru Lorenca (Kilińskiego 85).

W pierwszym dniu Zielonych Świąt odbyło się poświęcenie tutejszej filii, które zgromadziło liczne grono gości i delegacji pod przewodnictwem dyrektora Rottera ze Lwowa. Następnie przemawiali pp.: D. Rettmann ze Lwowa, prezes i delegat związku piwiarzy chrześc. Borowicz, delegat związku szynkarzy żyd. Karo i wielu innych, którzy wezwali zgromadzonych szynkarzy i restauratorów do jaknajwydatniejszego poparcia lwowskiej placówki w naszym mieście. Zasługuje ona też w całej pełni na wydatne poparcie naszej publiczności, tak ze względu na wyśmienity gatunek piwa jasnego, ciemnego i portera, jak nie mniej ze względu na wzorowe pod względem technicznym i higienicznym urządzenie tutejszej filii.

**Dr. med.****H. Bergson****Akuszerek-ginekolog**

przeprowadził się na ul. Ewangelicka 18  
przyjm. od 5 1/2 — 6 1/2 ppł

Jeszcze dzień cierpliwości,  
a powiemy Wam co znaczy

**HAVOC****Czytajcie****„EXPRESS WIECZORNY”**

Wspaniały dramat erotyczno-kryminalny w 10-ciu aktach.

**„6 strzałów o północy”** (Droga grzechu).

Smiechl Sensacja! Zwierzęta! Wyścigi! Miłość!

**„Kraj tysiąca radości”** w 9-ciu aktach.



Dziś i w niedzielę  
Rekordowy 19 aktowy  
podwójny program!



# Granaty na ulicach Łodzi.

Rzucił je ścigany przez policję Artur Kautz.

W pogoni za uciekającym szaleńcem, przodownik wystrzelił, kładąc go trupem na miejscu.

Zwłoki „bohatera” tego tragicznego zajścia wydane zostały zrozpaczonemu rodzicom.

Przed kilku dniami donosiliśmy o szaleńczym czynie Artura Kautza, który w domu przy ulicy Wólczańskiej nr. 62 rzucił granat na funkcjonariusza policji państwowej i zbiegł.

Przez kilka dni trwało śledztwo i policja czyniła energiczne poszukiwania za przestępcą, ten jednak jakby zapadł się pod ziemię i pozostawał nieuchwytny.

Kilkakrotnie policja wpadała na jego trop, Kautz jednak zawsze potrafił zmylić ślady i ponownie zniknął.

Wezoraj rano urząd śledczy otrzymał poufną wiadomość, iż zbieg ukrywa się na ul. Lutomińskiej.

Skonsygnowano natychmiast policję pieszą i konną i urządzono obławę.

O godzinie 2-iej po poł. wykryto Kautza w posesji wychodzącej na ulicę Drewnowską 37 i Lutomińską 38. Zbieg znajdował się na drugim podwórzu na którym stoją nędzne zabudowania.

W chwili gdy policja wkroczyła na podwórze, Kautz nie namyślając się, wyciągnął z kieszeni granat jajowy, zapalił go i rzucił.

Nastąpił straszny huk. Eksplodujący pocisk wyrwał kawały muru na przestrzeni 4 metrów w jednym z zabudowań.

Równocześnie Kautz rzucił się do ucieczki i zbliżywszy się do płotu przy ul. Lutomińskiej

cisnął ponownie granat, który rozłupał ścianę domu, poczem furtką wybiegł na ulicę.

Kautz cisnął trzeci granat, który jednak nie wyrządził żadnej szkody, gdyż głęboko ugrzązł w piasku, i począł uciekać. W trop za nim biegła policja z komisarzem Kowalczykiem na czele.

Gdy zbieg dopadł furtki w bramie domu pod nr. 32, błyskawicznym ruchem wyciągnął z kieszeni czwarty granat i

rzucił w stronę policji.

Krzyk przerażenia wydarł się z ust tłumnie zebranej gawiedzi, gdyż pocisk dymiąc lekko wpadł między nogi przodownika policji.

**Co usłyszymy przez radio dziś, w sobotę dn. 29-go maja.**

WARSZAWA, 480 m.  
„Polskie Radio” w Warszawie nadawać będzie sprawozdania z przebiegu Zgromadzenia Narodowego w redakcji P. A. T. w odstępach 30-minutowych, w poniedziałek dnia 31 maja r.b. począwszy od godz. 9.30 rano na fal długości 480 metr.

Godz. 17.30—18.00 Koncert orkiestry P. R.  
Godz. 18.00—18.25 Odczyt p. t. „Obrona naszych granic — granica wschodnia”, wygłosi profesor H. Mościcki.  
Godz. 18.30—19.00 Koncert orkiestry P. R.  
Godz. 19.00—19.20 Odczyt p. t. „Choroby zakaźne w wieku dziecięcym” — wygłosi dr. Wł. Mikulowski.  
Godz. 19.20—19.40 Odczyt p. t. „Znaczenie osuszenia jezior dla państwa” — wygłosi prof. St. Turczyński.  
Godz. 19.40—19.55 Komunikat rolniczy.  
Godz. 20.00—20.55 „Radjokronika nr. 6” — wygłosi dr. Marjan Stepowski.  
Godz. 20.30—22.00 Koncert instrumentalno-wokalny.

BERLIN 504 m.  
Godz. 15.30 Koncert.  
Godz. 15.30 Lekcja esplanady.  
Godz. 16.00 Sonaty na skrzypce: Franck: Sonata A-dur.  
Godz. 16.30—17.30 Koncert radio-orkestry.  
Godz. 18.00 Medyczno-hygieniczna pogadanka.  
Godz. 19.00 „Cyryl Sewłski” — opera Rossini’ego.  
Godz. 21.30—23.00 Muzyka tańcowa.

Jak później opowiadali rzeczoznawcy, granaty rzucał b. nieumiejętnie i to było powodem, iż nie wyrządził one żadnej szkody.

W tej chwili

rozległ się strzał.

To przodownik policji, który cudem ocalał, wystrzelił do niebezpiecznego zbiega z rewolweru,

kładąc go trupem na miejscu.

Działanie policji było niezmiernie utrudnione, gdyż na ulicy pełno było ga-

wiedzi, wobec czego nie można było zrobić użytku z broni palnej.

Celny strzał przodownika policji

unieszkodliwił szaleńca,

który omal nie został przyczyną krwawej masakry w wypadku, gdyby granaty rzucał przez niego eksplodowały na leżycie.

Zwłoki Kautza przeniesiono natychmiast do bramy domu nr. 32 i przykryto je burką.

Natychmiast po otrzymaniu wład-

ności o obławie redakcja wysłała dwóch współpracowników, którzy byli świadkami pościgu i zabójstwa Kautza.

Podczas gdy jeden ze współpracowników zbierał skrupulatnie informacje, drugi uzbrojony w aparat fotograficzny utrzymywał na kliszy szereg epizodów tego tragicznego wypadku.

Na miejsce zjechały natychmiast rem Fajtem i sędzią śledczym Łozińskim na czele.

Bezpośrednio na miejscu wypadku sporządzono protokół zajścia.

Przy zabitym

znaleziono jeszcze dwa granaty, pochodzące z 28 pułku Strz. Kan. oraz paszport na imię Artura Marcina Kautza.

Telefonowano natychmiast po ojca, który nie przeczuwając niczego, spokojnie czynił zakupy w monopolu tytoniowym.

W międzyczasie współpracownik nasz obejrzał zwłoki. Zabity jest młodym 18-letnim chłopcem smukłym blondynem o zmierzowanej twarzy, skrzywionej okropnym grymasem.

Ubrany jest bardzo ubogo, w wojskowej kurtce i wojskowych owinaczach na nogach.

Po upływie pół godziny przyjechali rodzice zabitego, rzucając się z okropnym szlochem na ciało syna, okrywając je pocałunkami.

Władze sądowe po zakończeniu śledczego dochodzenia

wydały zezwolenie rodzinie na zabranie zwłok

i po krótkim czasie zajeżdżała furmanka na którą położono trupa.

Smutny kondukt ruszył powoli, kierując się w stronę ulicy Nowomiejskiej.

Dotychczas nie ustalono, co skłoniło do tego kroku młodego chłopca, syna bogatego hurtownika tytoniowego, Jana Kautza, posiadającego skład przy ulicy Piotrkowskiej nr. 92.

Niewątpliwie najbliższe dni wyświełają tajemnicę tej ponurej tragedji.

**Pobór 21 baczność!**  
**Dziś zgłosić się trzeba do przeglądu.**

W dniu dzisiejszym przed komisją poborową nr. 1 (Traugutta 10), stawili się mają mężczyźni rocznika 1905, zarejestrowani od ilczyby 3801 do 3900, a przed komisją poborową nr. 2 (Traugutta 6) od ilczyby 1901 do 2000. (b)

**Nie wyskakiwać w biegu!**  
**Tramwajarz padł ofiarą własnej nieostrożności.**

Przy zbiegu ulicy Piotrkowskiej i Zielonej, wyskoczył z tramwaju w biegu niejaki Wincenty Aleksandrowicz, tramwajarz i to tak niefortunnie, że dostał się pod koła przejeżdżającego obok tramwaju samochodu.

Tylko przytomności umysłu kierowcy samochodu zawdzięczać należy, iż wypadek ten nie pociągnął za sobą poważniejszych następstw dla Aleksandrowicza poza lekkimi obrażeniami głowy i nóg. Do ofiary własnej nieostrożności zawiązano pogotowie, które po opatrunku przewiozło go do szpitala św. Józefa w stanie osłabionym. (o)

## Tajemniczy napad w śródmieściu

Syn zamożnych rodziców notowany w albumie przestępców.

Wkradł się do mieszkania p. Jutki, obezwładnił służącą i począł rabować.

Przy ul. Piotrkowskiej nr. 22, mieści się kantor wymiany p. Jutki prowadzony przez panią Jutkę i jej syna Nachmana, przyczem właściciele kantoru mieszkają w tym samym domu w oficynie na pierwszym piętrze.

Wezoraj rano, gdy Nachman Jutka zajęty był w kantorze, a matka jego udała się na miasto po zakupy, w mieszkaniu została jedynie służąca 19-letnia Tatjana Krykowa, która zamknawszy drzwi frontowe na zatrzask, zajęła się froterowaniem podłogi w ostatnim pokoju.

W międzyczasie pani Jutka wróciła z miasta wraz z chłopcem sklepowym, któremu poleciła odnieść paczki do mieszkania, a sama weszła na 10 minut do kantoru.

Gdy po upływie tego czasu opuściła kantor, zastała owego chłopca jeszcze przed drzwiami, gdyż

nikt mu nie otwierał i tak samo kilkunastominutowe pukanie do drzwi właścicielki mieszkania nie odniosło skutku.

Pani J. myślała, że służąca wyszła na ulicę, wobec czego pozostawiła chłopca przy drzwiach, a sama zeszła nadół do kantoru i wzięła od syna

zapasowe klucze od zatrzasku.

Jakież było jej przerażenie, gdy po otwarciu drzwi ujrzała w kuchni jakiegoś mężczyznę, który usiłował wybiec na schody, lecz pani J. wraz z chłopcem zatrzymała go w mieszkaniu, zamykając drzwi za sobą. Jegomość ów zwrócił się do pani J. z prośbą, by nie robiła skandalu, gdyż zaszło coś takiego, o czem nieładnie jest mówić!

Podczas tej rozmowy, chłopiec sklepowy zauważył, że w ostatnim pokoju leży na ziemi służąca państwa J., jak gdyby martwa.

Pani Jutka wszczęła alarm, zbiegli się sąsiedzi, oraz jej syn i przytrzymali nieproszonego gościa.

W ostatnim pokoju ze szczotką od froterowania w ręku

leżała na ziemi służąca, zaś szafy i szuflady w pokoju były otwarte i panował w nich nieład.

Wezwano natychmiast pogotowie, którego lekarz stwierdził, że

służąca została uduszona, co zresztą potwierdzały odciski palców na szyi.

Na miejsce wypadku przybyli kierownik ekspozytury urzędu śledczego p. Wajer i komisarz Wesolowski, którzy wszczęli natychmiast dochodzenie.

Służąca po odzyskaniu przytomności oświadczyła, że podczas froterowania podłogi

któs rzucił się na nią z tyłu i przez ściskanie szyi pozbawił przytomności.

Dalsze dochodzenie wykazało, że zatrzymanym opryskiem jest niejaki Jakób Gutsztadt, zam. przy ul. Narutowicza 51, który od samego rana czatował w klatce schodowej i gdy stwierdził, że prócz służącej w mieszkaniu nikogo nie ma, otworzył drzwi podrobionym kluczem, poczem na kolanach doczołgał się do ostatniego pokoju i począł dusić służącą.

Obezwładniwszy ją, wziął się do plądrowania szaf, lecz w tej chwili usłyszał pukanie do drzwi frontowych, co spłoszyło go.

Okazuje się, że aczkolwiek

Gutsztadt jest synem bogatych rodziców jest on również notowany w albumie przestępców urzędu śledczego i osadzony został w areszcie śledczym do dyspozycji prokuratora. (b)

## Radjostacja nadawcza w Łodzi

ma być wybudowana na lotnisku.

Inicjatywa ta zasługuje na żywy poklask.

Komitet wojewódzki L. O. P. P. w Łodzi podjął realizację planów w kierunku uzupełnienia tych braków, jakie dają się odczuwać przy eksploatacji lotniska przez powietrzne linie komunikacyjne oraz samoloty wojskowe, odbywające loty ćwiczebne.

W całokształcie tych projektów leży również stworzenie olbrzymiej własnej radjostacji na lotnisku łódzkim.

Radjostacja ta działałaby w zakre-

sie odbiorczym na cały świat, a w zakresie nadawczym na Polskę. Koszt jej zbudowania miałby wynieść około 40 tys. zł.

Możliwe jest również, iż obsługę tej radjostacji dostarczyłaby wojskowość.

Ostateczna decyzja odnośnie realizacji tego projektu zapadnie w przyszłym tygodniu na zwołanym specjalnym posiedzeniu zarządu wojewódzkiego komitetu L. O. P. P. (E)



# CASINO

**Dziś premjera!**

**Wielki 10-cio aktowy program!!!**

**Dziś premjera!**

Niezwykłe zajmujący film, trzymający widza w nieustannym napięciu!

## KOBIETA BEZ SKAZY

Sensacyjno-erotyczny dramat życiowy na tle przygód **ARYSTOKRACJI ROSYJSKIEJ NA WYGNANIU.**

**W rolach głównych:**

Ulubieniec Kobiet całego świata

**HARRY LIEDTKE,**

==== wiośniana

**LIANA HAID**

uosobienie wdzięku  
niewieścigo. — —

oraz  
cudny

**ALFONS FRYLAND,**

jako wytworny  
uwodziciel.

**Wspaniały przepych wystawy!**

**Malownicze widoki Riwjery!**

**Ostatnie kreacje mody!**

**Autentyczny balet rosyjski!**

Początek o godz. 3-ej.

ORKIESTRA SYMFONICZNA.

Sala wentylowana.

### ODEON

Dziś premjera. Po raz pierwszy w Łodzi.

#### „HONOR i OJCZYZNA”

Niezwykłe fascynujący dramat sensacyjny w 8 aktach, rozgrywający się w najwyższych sferach towarz. i wojsk. oraz w kołach tajnej mafii szpiegowskiej.

W roli głównej **EDM. LOVE.**

### APOLLO

Po raz pierwszy w Łodzi.

Sensacja Ameryki! **Kobiece EDDIE POLO** Sensacja Ameryki!

#### i Harry Peel

urocza **PEARL WHITE**

w 12 akt. obrazie awanturczym p. t.

„Indyjski testament”

### CORSO

#### Zalamort

10 aktów niesamowitych przeżyć snu i jawy  
w roli głównej:

**Fern Andra.**

Zarząd Łódz. Żyd. Tow. Opieki nad Sierotami Północna 38.

Dnia 31-go maja r. b. o godz. 8 wiecz. w lokalu własnym (Północna 38) odbędzie się

#### Doroczne Ogólne Zebranie

członków Towarzystwa, w którym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie i wybór Prezydium,
- 2) Sprawozdanie Zarządu za 1925 r.
- 3) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej,
- 4) Preliminarz na 1926 r.
- 5) Wolne wnioski,
- 6) Wybory Zarządu i Komisji Rewizyjnej.

W razie nieprzybycia dostatecznej ilości członków Ogólne Zebranie odbędzie się w drugim terminie w dniu 14 czerwca r. b. o godz. 8 wiecz. w lokalu Banku Dyskontowego, Piotrkowska 43 i będzie prawomocne bez względu na ilość obecnych.

ZARZĄD.

#### ZAWIADOMIENIE.

Niniejszym mamy zaszczyt zawiadomić Sz. Klientelę, że byli pracownicy firmy H. Brauer — LEON (po 18-letniej pracy) i WAWRZYNIAK (po 6 letniej pracy) otwierają w sobotę dn. 29.V. b. r. własny

#### Zakład Fryzjerski

salon damski i salon męski  
ul. Cegielniana 45.

Dziękując Sz. Klienteli za dotychczasowe uznanie, polecamy się iask. względem w zakładzie własnym

Leon Muszyński.  
W. Wawrzyniak.

Dr. med.

**S. KANTOR**

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych i włosów  
Gabinet Röntgena i światło-leczniczy  
ul. Piotrkowska 144  
róg Ewangelickiej  
Tel. 29-45.

Przyjmuje: od 8-2 i 6-8. Dla pań oddzielna poczekalnia od 5-6 op

Dziś, dn. 23 maja w ogródku Grand Hotelu

#### „FRANBOLI”

kiosk z wyrobami cukrów i czekolady „FRANBOLI”

i polecam się Sz. Publiczności

**A. KANTOR.**

#### OGŁOSZENIE!

#### Zagubiono weksle!

№ 400 Zł. 189.— pr. 31.V. wyst. Bobcio Grybras, Radziwiłłów, zlec. Kleinfinger.  
№ 406 Zł. 50.— pr. 6.VI. wyst. Emil Nikel, Łódź, zlec. Blumenfeld.  
№ 401 Zł. 60.— pr. 31.V. wyst. Dawid Grünblum, Sandomierz zlec. Blumenfeld.  
№ 416 Zł. 120.— pr. 6.VI. wyst. J. Wilczek, Sandomierz, zlec. Blumenfeld.  
№ 418 Zł. 120.— pr. 12.VI. wyst. J. Wilczek, Sandomierz, zlec. Blumenfeld.

Powyższe weksle były zaopatrzone stemplem tyrauta Z. Herszkowicza, Pabjanice, Poprzeczna 5.  
Weksle zostają niniejszym unieważnione.

Z. HERSZKOWICZ  
Pabjanice, Poprzeczna 5.

#### Okazja!

Jest do sprzedania po gruntownym remoncie

#### taksówka

(torpedo) z licznikiem, ubezpieczeniem i koncesją za bardzo niską cenę z powodu natychmiastowego wyjazdu. Dowiedzieć się można od 9-1 i od 3-7 Piotrkowska 44 garaz.

#### Do sprzedania ślusarnia

natychmiast z kompletnym urządzeniem oraz wszelkimi narzędziami. Adres: Bydgoszcz, ulica Skrzecińska 2.

#### Krzesła Dębowe

stoły, kozetki, szafy, otomany materace oraz wszelkie meble tap. cerskie

połącza

na warunkach dogodnych

Zakład meblowo-tańcierski i dekoracyjny

**M. BIMKE, Wschodnie 47.**

№ tel. 36-78.

#### Dr. KAUFMAN

w Warszawie  
ul. Wspólna № 56 tel. 31-35

#### LECZENIE SYFILISU ZIMNICĄ

Wener., skór. i włosów najnowszymi środkami, elektrycznością, światłem i promieniami. Analizy krwi.

Przyjmuje przyjezdnych codziennie i w każdej porze. (w niedzielę do 3 pp.).

#### PENSJONAT DLA DZIECI I MŁODZIEŻY G. LICHTENSTEINOWEJ

w Tworzyjankach (st. Koluszy) zostaje otwarty w pierwszych dniach czerwca r.b.

Dla dzieci od lat 6 specjalna opieka freblowska.

Wiad.: Aleje I-go maja 11 G. Lichtenstein od g. 4-6 pp.



## Nasz handel z zagranicą w świetle cyfr i tablic porównawczych.

Ogłoszone łącznie dane statystyczne za kwiecień oraz dolarowe dane za r. 1924 i 1925 pozwalają skonstatować, iż nasz handel z zagranicą systematycznie utrzymał się w pewnych mniej więcej niezmiennych formach.

Do tych form niezmiennych od kilku miesięcy zaliczamy w pierwszym rzędzie dodatnie saldo bilansu handlowego.

Przewyżka przywozu nad wywozem, która rozpoczęła się raptownie we wrześniu cyfrą 35.8 milj. zł. = 6.15 milj. dol., wzrastała stale przez kilka miesięcy, kulminowała w grudniu przy kwocie 103.6 milj. zł. = 11.3 milj. dolarów, poczem poczęła opadać schodząc w marcu do cyfry 22.3 milj. zł. = 2.85 milj. dol.

Zdawało się, że wobec tego likwidacja czynnego charakteru bilansu pójdzie dalej.

Jednak kwiecień ubiegły wykazał znów wzrost dodatniego salda bilansu handlowego. Miesiąc ubiegły zakończył się mianowicie różnicą zł. 44 milj., to jest w przecięciu z górą 4.8 milj. dolarów na korzyść wywozu.

Jest to pierwsze znamie naszych stosunków handlowych z zagranicą o pewnych przejściowych przynajmniej cechach trwałości.

Drugą spetryfikowaną cechą tych stosunków jest oparcie dodatniego ich salda przede wszystkim na niskim przywozie.

Wskutek restrykcji wwozowych, jakie wprowadzono w połowie ubiegłego roku, momentem krytycznym dla wwozu stał się lipiec 1925 r., kiedy to import spadł z 181.3 milj. zł. = 34.96 milj. dol., raptownie na 116.2 milj. zł., t. j. na 21.9 milj. dol., a więc o połowę.

Poczem systematycznie opadał aż do cyfry 9 milionów dolarów, na którym to poziomie utrzymał się od grudnia aż do lutego włącznie.

Jednak tak gruntowna kompresja nie dała się na dalszy czas utrzymać.

Należy zdać sobie sprawę, iż oznaczała ona import w wysokości 30 centów na głowę ludności polskiej w stosunku miesięcznym, co rozumie się jest stanem naturalnym.

To też nie można się dziwić, iż w marcu nastąpił gwałtowny wstrząs w imporcie o połowę do cyfry 110 milj. zł., t. j. 14.1 milj. dol.

Wtedy to z wielu miejsc poczęto wysuwać obawę o dalsze losy naszego bilansu handlowego. Noszono się nawet z zamiarem generalnej waloryzacji wszystkich stawek celnych. Ze względów zasadniczych oparliśmy się jej na tem miejscu. Wskazywaliśmy, iż nie jest konieczna i, że w nowej cyfrze import skonsoliduje się niebawem.

Istotnie dane z kwietnia ustalają cyfrę importu w wysokości 118.7 milj. zł., t. j. jakież 13 milj. dolarów, a więc nawet mniej aniżeli w poprzednim miesiącu.

W ten sposób i drugie znamie stosunków handlowych z zagranicą, utrzymanie się importu w granicach możliwie zwięzłych, zachowało się przez kwiecień.

Ocena tego zjawiska na tem miejscu była niejednokrotnie uskuteczniata — nie będziemy wracać do obszernych wywodów. Jest w każdym razie zrozumiałe, że obecny stan rzeczy uważać należy za złe; wszakże — za złe konieczne. Musimy strzec się równoważenia bilansu a la longue krępowaniem przywozu; tania może się jednego dnia zerwać, a wówczas ratunek będzie mocno utrudniony.

Z poszczególnych grup najważniejszych towarów najbardziej nas interesujące włókiennictwo wskazuje — niestety — dalsze pogorszenie sytuacji. Import wzrósł a eksport się zmniejszył.

Wzrósł przywóz tkanin bawełnianych (z 80 ton za 1.891 tys. zł. na 100 ton za 2.491 tys. zł.); tak samo i przywóz tkanin wełnianych (z 17 ton za 447 tys. zł. na 20 ton za 616 zł.). Bawełna wykazała spadek importu z 5313 ton na 4594 ton; wełna przeciwnie wzrost importu z 401 tony na 1021 ton w porównaniu z ubiegłym miesiącem.

Zmniejszenie się zawdzięczamy niepo cieszącemu zjawisku spadku i ilości i wartości zarówno gotowych materiałów wełnianych (z 43 ton za 820 tys. zł. na 26 ton za 559 tys. zł.) jak i bawełnianych (z 333 ton za 3230 tys. zł. na 153 tony za 1811 tys. zł.).

Jak i dotąd od dłuższego czasu utrzymuje się wyteżony (względnie!) eksport przedz, zarówno bawełnianej jak i wełnianej. Zwłaszcza w kwietniu wywożono przedz wełnianą. Import jej osiągnął cyfrę 2269 tys. zł., a więc pierwsze

miejsce wśród wszystkich podgrup w grupie eksportu tekstylnego.

Rozumie się, że nie jest to zjawiskiem korzystnym, iż eksport ten znajduje się na wywożeniu z kraju półfabrykatu.

Widzimy, że handel włókienniczy psuje się zarówno ilościowo jak i jakościowo. Wskazuje to na niekorzystne warunki pracy w naszym włókiennictwie pod każdym względem.

Wwozi się surowiec, mało wywozi się fabrykatów, mało się spożywa ich w kraju. Składy pęcznią, grożąc smutnymi następstwami.

Z pozostałych grup — decydujące eksportowo a mianowicie artykuły spożywcze (m. in. zboża), drzewo, paliwo i metale wskazują w porównaniu z ubiegłym miesiącem bardzo korzystne zmiany. Im zawdzięczamy ogólny dodatni rezultat naszych stosunków handlowych z innemi państwami. Do ich szczegółowego i cyfrowego omówienia wrócimy niebawem.

A. Z.

## Sytuacja gospodarcza w Łodzi

Zjazd kupców z kresów zachodnich spowodował lekkie ożywienie.

Na rynku wełnianym panuje zastój.

Tydzień bieżący na łódzkim rynku manufakturowym w handlu tkaninami bawełnianymi był naogół b. pomyślny. Ten stan rzeczy spowodowany został zwiększonym zjazdem kupców zamiejscowych szczególnie z Poznańskie go i Pomorza.

Ci ostatni kupcy zakupywali w Łodzi bardzo znaczne partie towarów, co przypisać należy temu, że zachodnie województwa na skutek wypadków politycznych nie miały kontaktu z Łodzią dzięki czemu posiadane zapasy się wyczerpały.

Objektem transakcji były wyłącznie towary letnie.

Transakcje pokrywane były przeważnie gotówką, względnie krótkoterminowo wemj weksłami.

Zaznaczyć należy, że do pomyślnego przebiegu tygodnia wydatnie przyczyniła się obecna sytuacja rynku walutowego, t. j. względna stabilizacja kursu złotego.

Na rynku towarów wełnianych panuje zupełna cisza spowodowana okresem międzysezonowym.

Jak to przewidywaliśmy zakończenie sezonu letniego wypadło w tej gałęzi handlu nadwyraz niepomyślnie. Widoki na sezon zimowy nie są naraźnie skryształizowane.

Na łódzkim rynku pieniężnym w zakresie operacji dyskontowych w bieżącym tygodniu ruch był minimalny.

Dyskontowano wyłącznie pierwszorzędny materiał po stopie przekraczającej 6 procent w stosunku miesięcznym.

## Podania na wwóz przyjmuje stowarzyszenie kupców.

Stowarzyszenie kupców m. Łodzi, Piotrkowska 73, zawiadamia nas, że biuro stowarzyszenia do dnia 8 czerwca przyjmuje podania na przywóz towarów reglamentowanych na okres dwóch miesięcy lipca i sierpnia.

Podania winny być składane oddzielnie na każdą pozycję taryfy celnej i na każdy miesiąc.

Wzory podań wydaje kancelaria stowarzyszenia.

Do podań należy załączyć

1) faktury na najbliższe transakcje, lub stare faktury ewentualnie korespondencję, stwierdzającą bezpośredni kontakt importera krajowego z zagranicznym eksporterem.

2) odpis świadectwa przemysłowego, który może być poświadczony przez kancelarię stowarzyszenia lub przez rejenta.

3) marki stemplowe w wysokości 2 zł. od każdego podania i od każdego załącznika w wysokości 40 gr.

Pozatem obowiązuje opłata manipulacyjna i opinje zwłazków.

Faktury na przywóz towarów z Czechosłowacji i Austrii winny być poświadczane przez fantejsze ministerstwa przemysłu i handlu.

## Kalendarzyk zebrań łódzkich spółek akcyjnych.

Dn. 31 maja odbędzie się zebranie zwyczajne (bilans w złotych, zmiany w statucie) Sp. Akc. Przemysłu bawełnianego „Bławat Łódzki”.

Zebranie odbędzie się o godz. 18 w biurach polskiego banku przemysłowego (Piotrkowska 29) ewentualnie w drugim terminie 14 czerwca r. b. w tymże lokalu o tej samej godzinie.

Dn. 31 maja zebranie zwyczajne o godz. 16-ej sp. akc. dla handlu i wyrobu towarów jedwabn. i bawełn. „Maurycy Tauman”. W lokalu zarządu, ul. Juliusza 6-8 (ew. 2-gi termin 15 czerwca r. b.).

Dn. 2 czerwca o godz. 17 w lokalu własnym przy ul. 6 sierpnia 5 zebranie zwyczajne „Karolewskiej Manufaktury, Karol Kroening i S-ka”.

Najtaniej kupuje się

— wszelkie nowości w jedwabiach i wełnach —

w firmie

„Soieries”

PIOTRKOWSKA 90.



## Dolar w Łodzi.

W dniu wczorajszym na rynku walutowym w Łodzi przed południem placowano za dolary 11.70, żądano 11.75.

Pod wpływem rosnącego zaofiarowania dolara kurs obniżył się początkowo do 11.68 — 11.70, a od wieczór do 11.62 w placeniu i 11.65 w żądaniu, przy braku odbiorców.

Tendencja wybitnie słaba.

Podaż materiału dolarowego wyjątkowo duża.

Ruch średni.

Na giełdzie urzędowej Bank Polski pokrył część zgłoszonego zapotrzebowania.

Łódzki oddział Banku Polskiego ofiarował wczoraj za dolary, przy braku oddawców kurs 11.00.

## GOTÓWKI.

Dolary 11.—

CZEKI

Holandia 442.95

Londyn 53.61

Nowy Jork jak gotówka

Paryż 36.20

Praga 32.65

Szwajcaria 213.40

Wiedeń 155.80

Włochy 41.15

## PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE.

Pożyczka dolarowa 69.50, 70.25, w złotych: 764.50, 772.75

Pożyczka kolejowa 171.—

Pożyczka konwersyjna 5 proc. 32.— 8 proc. 153.—

4 i pół proc. listy zastawne ziemskie 20.50, 20.25, 20.75

5 proc. obl. Tow. Kred. m. Warszawy. złotowe: 27.—, 26.75

## AKCJE.

Bank Polski 46.50, 46.25

Handlowy 140

Cerata 0.33

Chodorów 3.10, 3.15

Cukier 1.35

Modrzejów 1.45

Pocisk 0.42

Starachowice 0.72, 0.68

Zawiercie 5.15, 4.90

Dyskontowy 5.—

Zarobkowy 4.—

Spies 2.—

Gostawice 1.10

Węgiel 1.65

Ostrowieckie 3.10, 3.—

Radzki 0.58, 0.56

Zieloniewski 9.—

Zyrardów 5.80, 5.70

## NOTOWANIA ZŁOTEGO POLSKIEGO w dniu 28 maja 1926 r.

Za 100 złotych: Londyn 50.00, Zurych 43.00, Berlin 36.56—36.94, wypłata na Warszawę, Katowice i Poznań 36.40—36.60, Gdańsk 45.19—45.31, wypłata na Warszawę 44.64—44.76, Wiedeń czek 61.30—61.80, banknoty 61.20—62.20, Praga 282.50.

## GIEŁDA GDAŃSKA.

Gdańsk, 28 maja.

Zamknięcie giełdy. — 100 marek Rzeszy 123.296—123.604, 100 złotych 45.19—45.31, czek na Londyn 25.20 3-8, telegraficzna wypłata na Berlin 123.296—123.604, na Warszawę 44.64—44.76.

## GIEŁDA LONDYSKA.

Londyn, 28 maja.

Zamknięcie giełdy: N. Jork 4.86 17-32 — 4.86, Francja 152.37, Belgia 158.37, Włochy 129.87, Niemcy 20.42 i pół, Praga 164.25, Wiedeń 34.45, Warszawa 50.00.

## GIEŁDA PARYSKA.

Paryż, 28 maja.

Zamknięcie giełdy. — Londyn 150.00, N. Jork 30.83, Belgia 95.10, Szwajcaria 1597, Rumunia 12.30, Niemcy 7.33,





## Nie do zdercia

są obcas i podeszwy  
**BERSONA.**

Elastyczność ich nie da się porównać z elastycznością żadnej innej marki fabrycznej, trwałość trzykrotnie przewyższa skórę. Pomimo, że BERSON używa surowców w najlepszym gatunku, obcas i podeszwa są tańsze niż skórzane. We własnym interesie prosimy żądać tylko prawdziwych

Bersonowskich obcasów i podeszw gumowych. BERSONA są najlepsze.

## Cukiernia-Mleczarnia w OGRODZIE

przy Stow. PIOTRKOWSKA 113  
i Aleje Kościuszki 50,  
pod Kier. Stanisława Galusińskiego  
Śniadania,  
Obiady,  
Podwieczorki,  
Kolacje.  
— Napoje chłodzące. — Lody. — Kuchnia wyborowa. —  
Wieczorami od g. 6 przygrywa orkiestra.  
UWAGA: Wstęp dla wszystkich swobodny.

## Pensjonat

„KRZYŻÓWKA“

(Wiśniowa Góra, Willa TEPLER) OTWARTY

Posiada słoneczne pokoje z całkowitym utrzymaniem również obiady dla przychodzących Wykwintna i obfita kuchnia, na żądanie dyetetyczna. Kapie i plac tenisowy  
Cena od 8—12 złotych.  
Informacje na miejscu lub w Łodzi tel. 12-21 od 10—12 i 2—5

## JANUSZEWSKA GÓRA

Stacja kolej. Opoczno (2 godz. jazdy z Łodzi) w ślicznej lesistej miejscowości  
— (kuchnia rytualna) —  
wykwintne odżywianie  
Są jeszcze wolne miejsca na czwartek. Adres dla listów: Chłopski, Opoczno, Januszewska-Góra, skrzynka pocztowa № 42. — Informacje na miejscu: Kilińskiego 63, Sztajman od godziny 1—3.

## Poszukuje się

## LOKALU FABRYCZNEGO

z silną parową, przestrzeni łącznie z przybudówkami do 1000 mtr.<sup>2</sup>. Niezbędny jest ściek dla farbiarni. Oferty sub. „1000“.

Zarząd Kasy Pomocy na wypadek śmierci Pracown. Handl. i Intel. w Łodzi, Al. Kościuszki 21

## Doroczne Ogólne Zebranie

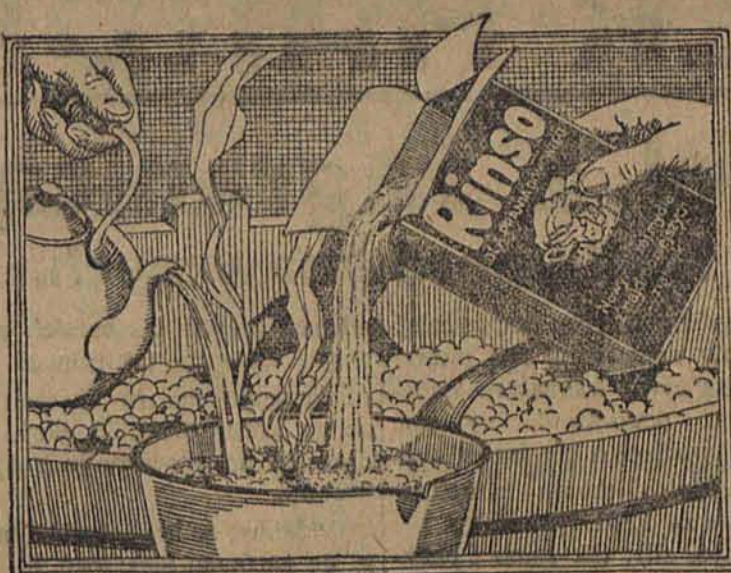
odbędzie się w niedzielę d. 30 maja r.b. o g. 11 r.

## Zamienie

2-u pokojowe mieszkanie z kuchnią i wygodami w Warszawie na 3-y pokojowe mieszkanie z kuchnią i wygodami w Łodzi. Oferty składać do administracji pod literą „C.“

Dr. Ludwik FALK

Nawrot № 7. Telefon 28-07  
Choroby skórne i weneryczne  
Leczenie  
Rentgenem i kwarcową lampą. Przyjm. od 10—12 i 5—7



## Tym nowym rodzajem mydła pierze się bielej bez silnego tarcia

Przy użyciu zwykłego mydła konieczne jest silne tarcie, które niszczy bielej. Przy praniu zapomocą Rinsa tarcie zupełnie odpada. Bielej moczy się w gęstych mydlinach Rinsa, które przenikają każdą cząsteczkę, łagodnie wyciągają brud. Po wygotowaniu bielej w Rinso i starannym wypłukaniu, brud zostaje całkowicie usunięty. Tylko najbardziej zanieczyszczone miejsca należy lekko natrzeć trochę suchym Rinso. Rinso stwarza łatwy sposób nowoczesnego prania. Rinso samo pierze. Spróbuj, a przekonasz się.

# Rinso

Przedstawiciel na Łódź i Woj. Łódzkie firmy  
**Lever Brothers Limited (Anglia)**

Powszechne Towarzystwo Handlowe, dawniej  
**F. Greenwood, w Łodzi, Sienkiewicza 76-80**

Do nabycia we wszystkich składach aptecznych i mydlarniach.

## Uwaga Letnicy

Od czwartku, dnia 27 b. m. została uruchomiona regularna komunikacja autobusowa do:

Adrespola, Wiśniowej-Góry i Kraszewa

z następującym rozkładem jazdy:  
Odjazd z przystanku tramwajowego Widzew (linia № 10): godz. 7, 8, 9, 13,30, 17,30, 19,10, 20,30.  
Odjazd z Kraszewa: godz. 7,30, 8,30, 9,30, 15, 18,20, 19,45 i 21,30.  
Cena za przejazd zł. 1.—  
Uwaga: W sobotę, niedzielę i święta od godz. 7-ej rano do 22-ej autobusy kursować będą co 130 godzin.

Poszukuję od zaraz dzielnego przykrawacza rękawiczek oraz dzielną rękawiczkarkę.

Zgłoszenia z podaniem zadań uprasza się do administr. „Il. Republiki“ Łódź, pod „7356“.

## Sopoty STUPEL

Elegancko umeblowane pokoje z utrzymaniem, kuchnia wykwintna oraz mieszkanie z osobną kuchnią, położone blisko lasu, 7 minut do morza, blisko stacji. Ceny bardzo przystępne. Informacje piśmiennie lub na miejscu: — Hartman, Zoppot, Danzigerstr. 8.

## OBIADY

zdrowe i smaczne z 4-ch dań zł. 1,60.

Skwerowa 13 m. 27.

## OBIADY

Dr. med.

## STUPEL

Szkolna № 12

Choroby skórne, włosów, weneryczne i moczołojowe leczenie światłem (Rentgen lampą kwarcową) Elektroterapia. Przyjmuje od 8-10, 12-2 i od 6-8 908-15

Dr. med.  
**LUBICZ**  
Cegielniana 43  
Tel. 41-32.

Choroby skórne w nierzeczywistym leczeniu sztucznym światłem w zymowym. Przyjmuje od g. 9 do 11 i od 5—8.

Dr. med.  
**BRAUN**

Południowa Nr. 23  
telef. 40-26.  
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Leczenie światłem (Lampa kwarcowa). Przyjmuje od 8—12 i od 5 do 8

## POKÓJ

frontowy w śródmieściu, umeblowany, nadający się dla lekarza, dentysty lub biuro, w baro-dro ruchliwym punkcie miasta od zaraz do wynajęcia. Oferty pod „Il. Republiki“ 267-29

Dr. med.

S. Niewiażski  
choroby skórne i weneryczne i moczołojowe. Przyjmuje od 5—8  
Sienkiewicza 34.  
powrót.

## Poszukiwane

mieszkanie 3 pokojowe

z kuchnią z wygodami w pobliżu ul. Cegielnianej. Oferty pod „C.“

## Ogłoszenia drobne

Kupno i sprzedaż

Wasyo Podolicez-skie 28 p. Strz. Kan. poszukuje kiedens testatarycznego. Zgłoszenia Leszno 9, Fr. Łuch-niak, 348—

Eklep z pokojem (cukiernia) tani do sprzedania. Wiadomość Pusta 9, 346-2

Do sprzedania zaraz sklep, 2 pokoje z kuchnią w dobrym miejscu tani. Konstancję. Oferty pod „H. S.“ 62-29

Poszukuję od 1-6 pokojowego umeblowanego (gastro) z niekierującym w ścieżce. Oferty d. 29\*

Posady

Wypalnia dębów. Rzyrandol elektryczny tani sprzedam. Zielona 14 m. 5 rano do 11-ej 7-9

Wam pomieszczenie dla kawalera przy starszej osobie, Piotrkowska 253—50 30

Dr. med. A. Szmigiel

Choroby nerwowe i umysłowe. Wady wymowy (jaskanie inne). Leczenie niedorozwiniętych dzieci i zbroczeń charakteru. Cegielniana 6. Przyjmuje od 5-7 w

Przedens dębów. Rzyrandol elektryczny tani sprzedam. Zielona 14 m. 5 rano do 11-ej 7-9

Wam pomieszczenie dla kawalera przy starszej osobie, Piotrkowska 253—50 30

Przedens dębów. Rzyrandol elektryczny tani sprzedam. Zielona 14 m. 5 rano do 11-ej 7-9

Przedam dobrze prosperujący skład paszy, węgla i drzewa z całym urządzeniem. Wiadomość, Łódź ul. Przelazd 4?

## Lokale

Poszukuję pokoju z kuchnią w śródmieściu, pośrednictwo dozwolone. Oferty w administracji „Pośrednictwo“ 317-29

Wdowa ustąpiła solidnemu panu duży pokój umeblowany i łóżko z posłaniem za 25 złotych miesięcznie. Południowa 25 m. 31 od godz. 7—10 wiecz.

2 frontowe pokoje nadające się dla lekarza, dentysty lub biuro, w baro-dro ruchliwym punkcie miasta od zaraz do wynajęcia. Oferty pod „Il. Republiki“ 267-29

Wdowa ustąpiła solidnemu panu duży pokój umeblowany i łóżko z posłaniem za 25 złotych miesięcznie. Południowa 25 m. 31 od godz. 7—10 wiecz.

2 frontowe pokoje nadające się dla lekarza, dentysty lub biuro, w baro-dro ruchliwym punkcie miasta od zaraz do wynajęcia. Oferty pod „Il. Republiki“ 267-29

Wdowa ustąpiła solidnemu panu duży pokój umeblowany i łóżko z posłaniem za 25 złotych miesięcznie. Południowa 25 m. 31 od godz. 7—10 wiecz.

2 frontowe pokoje nadające się dla lekarza, dentysty lub biuro, w baro-dro ruchliwym punkcie miasta od zaraz do wynajęcia. Oferty pod „Il. Republiki“ 267-29

Wdowa ustąpiła solidnemu panu duży pokój umeblowany i łóżko z posłaniem za 25 złotych miesięcznie. Południowa 25 m. 31 od godz. 7—10 wiecz.

2 frontowe pokoje nadające się dla lekarza, dentysty lub biuro, w baro-dro ruchliwym punkcie miasta od zaraz do wynajęcia. Oferty pod „Il. Republiki“ 267-29

Wdowa ustąpiła solidnemu panu duży pokój umeblowany i łóżko z posłaniem za 25 złotych miesięcznie. Południowa 25 m. 31 od godz. 7—10 wiecz.

2 frontowe pokoje nadające się dla lekarza, dentysty lub biuro, w baro-dro ruchliwym punkcie miasta od zaraz do wynajęcia. Oferty pod „Il. Republiki“ 267-29

Wdowa ustąpiła solidnemu panu duży pokój umeblowany i łóżko z posłaniem za 25 złotych miesięcznie. Południowa 25 m. 31 od godz. 7—10 wiecz.

2 frontowe pokoje nadające się dla lekarza, dentysty lub biuro, w baro-dro ruchliwym punkcie miasta od zaraz do wynajęcia. Oferty pod „Il. Republiki“ 267-29

Wdowa ustąpiła solidnemu panu duży pokój umeblowany i łóżko z posłaniem za 25 złotych miesięcznie. Południowa 25 m. 31 od godz. 7—10 wiecz.

2 frontowe pokoje nadające się dla lekarza, dentysty lub biuro, w baro-dro ruchliwym punkcie miasta od zaraz do wynajęcia. Oferty pod „Il. Republiki“ 267-29

Wdowa ustąpiła solidnemu panu duży pokój umeblowany i łóżko z posłaniem za 25 złotych miesięcznie. Południowa 25 m. 31 od godz. 7—10 wiecz.

2 frontowe pokoje nadające się dla lekarza, dentysty lub biuro, w baro-dro ruchliwym punkcie miasta od zaraz do wynajęcia. Oferty pod „Il. Republiki“ 267-29

Wdowa ustąpiła solidnemu panu duży pokój umeblowany i łóżko z posłaniem za 25 złotych miesięcznie. Południowa 25 m. 31 od godz. 7—10 wiecz.

2 frontowe pokoje nadające się dla lekarza, dentysty lub biuro, w baro-dro ruchliwym punkcie miasta od zaraz do wynajęcia. Oferty pod „Il. Republiki“ 267-29

Wdowa ustąpiła solidnemu panu duży pokój umeblowany i łóżko z posłaniem za 25 złotych miesięcznie. Południowa 25 m. 31 od godz. 7—10 wiecz.

2 frontowe pokoje nadające się dla lekarza, dentysty lub biuro, w baro-dro ruchliwym punkcie miasta od zaraz do wynajęcia. Oferty pod „Il. Republiki“ 267-29

Wdowa ustąpiła solidnemu panu duży pokój umeblowany i łóżko z posłaniem za 25 złotych miesięcznie. Południowa 25 m. 31 od godz. 7—10 wiecz.

2 frontowe pokoje nadające się dla lekarza, dentysty lub biuro, w baro-dro ruchliwym punkcie miasta od zaraz do wynajęcia. Oferty pod „Il. Republiki“ 267-29

Wdowa ustąpiła solidnemu panu duży pokój umeblowany i łóżko z posłaniem za 25 złotych miesięcznie. Południowa 25 m. 31 od godz. 7—10 wiecz.

2 frontowe pokoje nadające się dla lekarza, dentysty lub biuro, w baro-dro ruchliwym punkcie miasta od zaraz do wynajęcia. Oferty pod „Il. Republiki“ 267-29

Wdowa ustąpiła solidnemu panu duży pokój umeblowany i łóżko z posłaniem za 25 złotych miesięcznie. Południowa 25 m. 31 od godz. 7—10 wiecz.

2 frontowe pokoje nadające się dla lekarza, dentysty lub biuro, w baro-dro ruchliwym punkcie miasta od zaraz do wynajęcia. Oferty pod „Il. Republiki“ 267-29

Wdowa ustąpiła solidnemu panu duży pokój umeblowany i łóżko z posłaniem za 25 złotych miesięcznie. Południowa 25 m. 31 od godz. 7—10 wiecz.

2 frontowe pokoje nadające się dla lekarza, dentysty lub biuro, w baro-dro ruchliwym punkcie miasta od zaraz do wynajęcia. Oferty pod „Il. Republiki“ 267-29

panienka z 8 kl. wykształceniem pragnie kondycję na wyjazd przy porządnej rodzinie. Oferty sub. „A.—21“ do „Il. Republiki“.

Naturystyka ze zna-jomością francuskiego i niemieckiego poszukuje kondycję na wyjazd. Oferty sub. „Zamilaowanie“ 24-30

Młoda polka poszukuje posady (za kule posady) w centrum miasta z rakterze towarzys- prawem używania szki do starszej lub telefonu od zaraz chorej osoby na do wynajęcia. Oferty pod „Il. Republiki“ pod administracji „Il. Republiki“ 61-30

Wdowa ustąpiła solidnemu panu duży pokój umeblowany i łóżko z posłaniem za 25 złotych miesięcznie. Południowa 25 m. 31 od godz. 7—10 wiecz.

2 frontowe pokoje nadające się dla lekarza, dentysty lub biuro, w baro-dro ruchliwym punkcie miasta od zaraz do wynajęcia. Oferty pod „Il. Republiki“ 267-29

Wdowa ustąpiła solidnemu panu duży pokój umeblowany i łóżko z posłaniem za 25 złotych miesięcznie. Południowa 25 m. 31 od godz. 7—10 wiecz.

2 frontowe pokoje nadające się dla lekarza, dentysty lub biuro, w baro-dro ruchliwym punkcie miasta od zaraz do wynajęcia. Oferty pod „Il. Republiki“ 267-29

Wdowa ustąpiła solidnemu panu duży pokój umeblowany i łóżko z posłaniem za 25 złotych miesięcznie. Południowa 25 m. 31 od godz. 7—10 wiecz.

2 frontowe pokoje nadające się dla lekarza, dentysty lub biuro, w baro-dro ruchliwym punkcie miasta od zaraz do wynajęcia. Oferty pod „Il. Republiki“ 267-29

Wdowa ustąpiła solidnemu panu duży pokój umeblowany i łóżko z posłaniem za 25 złotych miesięcznie. Południowa 25 m. 31 od godz. 7—10 wiecz.

2 frontowe pokoje nadające się dla lekarza, dentysty lub biuro, w baro-dro ruchliwym punkcie miasta od zaraz do wynajęcia. Oferty pod „Il. Republiki“ 267-29

Wdowa ustąpiła solidnemu panu duży pokój umeblowany i łóżko z posłaniem za 25 złotych miesięcznie. Południowa 25 m. 31 od godz. 7—10 wiecz.

2 frontowe pokoje nadające się dla lekarza, dentysty lub biuro, w baro-dro ruchliwym punkcie miasta od zaraz do wynajęcia. Oferty pod „Il. Republiki“ 267-29

Wdowa ustąpiła solidnemu panu duży pokój umeblowany i łóżko z posłaniem za 25 złotych miesięcznie. Południowa 25 m. 31 od godz. 7—10 wiecz.

2 frontowe pokoje nadające się dla lekarza, dentysty lub biuro, w baro-dro ruchliwym punkcie miasta od zaraz do wynajęcia. Oferty pod „Il. Republiki“ 267-29

Wdowa ustąpiła solidnemu panu duży pokój umeblowany i łóżko z posłaniem za 25 złotych miesięcznie. Południowa 25 m. 31 od godz. 7—10 wiecz.

2 frontowe pokoje nadające się dla lekarza, dentysty lub biuro, w baro-dro ruchliwym punkcie miasta od zaraz do wynajęcia. Oferty pod „Il. Republiki“ 267-29

Wdowa ustąpiła solidnemu panu duży pokój umeblowany i łóżko z posłaniem za 25 złotych miesięcznie. Południowa 25 m. 31 od godz. 7—10 wiecz.

2 frontowe pokoje nadające się dla lekarza, dentysty lub biuro, w baro-dro ruchliwym punkcie miasta od zaraz do wynajęcia. Oferty pod „Il. Republiki“ 267-29

Wdowa ustąpiła solidnemu panu duży pokój umeblowany i łóżko z posłaniem za 25 złotych miesięcznie. Południowa 25 m. 31 od godz. 7—10 wiecz.

2 frontowe pokoje nadające się dla lekarza, dentysty lub biuro, w baro-dro ruchliwym punkcie miasta od zaraz do wynajęcia. Oferty pod „Il. Republiki“ 267-29

Wdowa ustąpiła solidnemu panu duży pokój umeblowany i łóżko z posłaniem za 25 złotych miesięcznie. Południowa 25 m. 31 od godz. 7—10 wiecz.

2 frontowe pokoje nadające się dla lekarza, dentysty lub biuro, w baro-dro ruchliwym punkcie miasta od zaraz do wynajęcia. Oferty pod „Il. Republiki“ 267-29

Wdowa ustąpiła solidnemu panu duży pokój umeblowany i łóżko z posłaniem za 25 złotych miesięcznie. Południowa 25 m. 31 od godz. 7—10 wiecz.

2 frontowe pokoje nadające się dla lekarza, dentysty lub biuro, w baro-dro ruchliwym punkcie miasta od zaraz do wynajęcia. Oferty pod „Il. Republiki“ 267-29

Wdowa ustąpiła solidnemu panu duży pokój umeblowany i łóżko z posłaniem za 25 złotych miesięcznie. Południowa 25 m. 31 od godz. 7—10 wiecz.

2 frontowe pokoje nadające się dla lekarza, dentysty lub biuro, w baro-dro ruchliwym punkcie miasta od zaraz do wynajęcia. Oferty pod „Il. Republiki“ 267-29

Wdowa ustąpiła solidnemu panu duży pokój umeblowany i łóżko z posłaniem za 25 złotych miesięcznie. Południowa 25 m. 31 od godz. 7—10 wiecz.

2 frontowe pokoje nadające się dla lekarza, dentysty lub biuro, w baro-dro ruchliwym punkcie miasta od zaraz do wynajęcia. Oferty pod „Il. Republiki“ 267-29

Wdowa ustąpiła solidnemu panu duży pokój umeblowany i łóżko z posłaniem za 25 złotych miesięcznie. Południowa 25 m. 31 od godz. 7—10 wiecz.

2 frontowe pokoje nadające się dla lekarza, dentysty lub biuro, w baro-dro ruchliwym punkcie miasta od zaraz do wynajęcia. Oferty pod „Il. Republiki“ 267-29

Wdowa ustąpiła solidnemu panu duży pokój umeblowany i łóżko z posłaniem za 25 złotych miesięcznie. Południowa 25 m. 31 od godz. 7—10 wiecz.

2 frontowe pokoje nadające się dla lekarza, dentysty lub biuro, w baro-dro ruchliwym punkcie miasta od zaraz do wynajęcia. Oferty pod „Il. Republiki“ 267-29

Wdowa ustąpiła solidnemu panu duży pokój umeblowany i łóżko z posłaniem za 25 złotych miesięcznie. Południowa 25 m. 31 od godz. 7—10 wiecz.

2 frontowe pokoje nadające się dla lekarza, dentysty lub biuro, w baro-dro ruchliwym punkcie miasta od zaraz do wynajęcia. Oferty pod „Il. Republiki“ 267-29

Prenumerata wraz z ilustr. dodatkiem niedzielnym „Nowa Panorama“: w Łodzi 4 zł. 20 gr. miesięcznie. — Zamiejscowa 5 zł. 20 gr. miesięcznie. — Zagranicą 7 zł. 20 gr. miesięcznie. Odnoszenie do domu 30 groszy miesięcznie, drożej. Za terminowy druk ogłoszeń admin. nie odpowiada. Drobne 10 gr. Poszukiwanie pracy 5 gr. Najmniejsze 50 g.

„Ilustrowana Republika“ i „Express Wieczorny“ łącznie z odnoszeniem do domu zł. 7,50 mes.

## Ogłoszenia:

ZWYCZAJNE: 8 gr. za wiersz milimetr. (na stronie 10 spacji). W TEKSCIE 40 gr. za wiersz mil. (na stronie 4 spacji). NEKROLOGI i NADEŚLANE 30 gr. za wiersz mil. (na 4 spacji). Zaręczynowe i zaślub. po tekście 10 złotych. Zamiejscowe o 50 proc. Zagranicą o 100 proc.

„Ilustrowana Republika“ i „Express Wieczorny“ łącznie z odnoszeniem do domu zł. 7,50 mes.

Wydawca: Dr. Leszek Kirkian.

Redaktor: Wacław Smólski.

Członkami wydawnictwa „Republika“ są: z og. odp. Piotrkowska 49 i 15.